# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 10 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-31. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. Toruń, czwartek 27 października 1932 Nr. 248


# Gdańsk nie zasługuje na względy

## Prasa warszawska o ostatniem zarządzeniu władz kolejowych

(o) Warszawa, 26. 10. (Tel. wł.). W związku z ostatnią uchwałą posiedzenia Rady Ministrów, wprowadzającą pobieranie wszystkich opłat kolejowych jedynie w złotych polskich na wszystkich linjach, nie wyłączając Gdańska, „Gazeta Polska" pisze:

Rozporządzenie to wywoła niewątpliwie nową falę protestów ze strony W. Miasta. Jest ono jednak najzupełniej zrozumiałe i słuszne. Pobieranie opłat przez kasy kolejowe w innej niż złoty polski walucie powoduje komplikacje, związane z przechowaniem i kontrolą, a przez to obciąża skarb państwa dodatkowemi kosztami. Rząd Rzplitej nie był z żadnego tytułu zobowiązany do czynienia tej szczególnej a kosztownej dla siebie dogodności. Traktaty, ustalające stosunek Gdańska do Polski, włączają W. Miasto bez zastrzeżeń do obszaru celnego Rzplitej i we wszystkich postanowieniach dążą do scalenia gospodarczego życia W. Miasta z życiem całego terenu państwa, z którem Gdańsk jest pod względem gospodarczym organicznie związany. W. Miastu zagwarantowana została pełna swoboda w zakresie samodzielnego życia kulturalnego i narodowego, którą to swobodę Rzeczpospolita w całej pełni honoruje. Niestety nie znalazło to wzajemnych względów ze strony gdańskich czynników. Ich wyzywający i złośliwy stosunek do słusznych i prawnie zagwarantowanych interesów Rzplitej musiał doprowadzić Rząd polski do przekonania, że nie podobna liczyć na wzajemną z ich strony lojalność. To też dopóki stosunek władz gdańskich do Polski nie ulegnie zmianie, Gdańsk nie ma żadnego powodu liczyć na to, że rząd polski ze swej strony będzie zachowywał jednostronną uprzejmość i wyrozumiałość.

# Celnicy gdańscy muszą umieć po polsku

## Nota min. Papée'go na tle incydentu Jędrzejowskiej

Jak donosiliśmy w swoim czasie, znakomita tennisistka polska Jędrzejowska przybyła do Gdańska statkiem polskim i przy zejściu na ląd w niewłaściwy sposób była potraktowana przez gdańskiego tajnego agenta celnego, który nie zważając na dwukrotne zrewidowanie jej bagażu przez urzędników celnych przed opuszczeniem statku, poddał ten bagaż ponownej rewizji, przyczem przedstawione przez Jędrzejowską pismo ambasady polskiej w Londynie z prośbą o nieczynienie Jędrzejowskiej przeszkód w przewiezieniu do kraju jej rakiet, zignorował to pismo jako pisane w niezrozumiałym języku angielskim i nie pozwolił tych rakiet zabrać ze sobą. Jędrzejowska wróciła wobec tego na statek i wylądowała następnego dnia w Gdyni.

Sprawa ta stała się przedmiotem interwencji komisarza generalnego Rzplitej, na którą senat gdański przesłał wyjaśnienie, biorąc w obronę agenta celnego z zaznaczeniem, że nieporozumienie powstało na skutek nieznajomości języka niemieckiego przez Jędrzejowską.

Obecnie wysoki komisarz generalny R. P. przesłał senatowi nowe pismo w tej sprawie, podtrzymujące w całości swoje zarzutnie sformułowane wywody i stwierdza, że zachowanie się w danym wypadku gdańskiego agenta celnego, a zwłaszcza nieznajomość języka polskiego w takim stopniu, że nie mogą oni odróżnić od angielskiego jest naruszeniem art. 14 konwencji paryskiej, obowiązującego Gdańsk do zatrudniania w służbie celnej dostatecznej ilości urzędników, władających językiem polskim. Komisarz generalny R. P. w piśmie tem m. in. stwierdza, że konwencja paryska nakłada na urzędników gdańskich obowiązek znajomości języka polskiego, a nie odwrotnie na podróżujących znajomości języka niemieckiego.

# Komisarz Rosting u Marsz. Piłsudskiego

## Specjalna audjencja w Belwederze

Wczoraj wieczorem odjechał do Warszawy nowy wysoki komisarz Ligi Narodów Rosting w celu złożenia wizyty rządowi polskiemu. Równocześnie odjechał do Warszawy komisarz generalny R. P. minister dr. Papée.

(o) Warszawa 26. 10. (tel. wł.) Dwudniowy pobyt Wys. Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Rostinga w Warszawie wypełnią wizyty oficjalne i konferencje z przedstawicielami rządu polskiego oraz przyjęcia.

Wys. Komisarz Rosting przyjeżdża do Warszawy dzisiaj rano i zostanie przyjęty przez min. Zaleskiego i wicemin. Becka. W rozmowach z p. Rostingiem przedstawiciele rządu zapoznają go ze stanowiskiem Polski w aktualnych sprawach polsko - gdańskich, zwłaszcza w tych sprawach, które wymagają decyzji czynników genewskich.

* * *

Dowiadujemy się, że Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Rosting będzie przyjęty na audjencji przez Marszałka Piłsudskiego.

# Zmiana kursu w Gdańsku

## Zawieszenie hitlerowskiego organu „Der Vorposten" na trzy tygodnie

Od czasu wystąpienia hitlerowców gdańskich przeciwko dotychczasowej koalicji zmienił się wybitnie kurs polityki oficjalnej wobec partji hitlerowców. Podczas gdy dawniej kilkakrotnie zawieszano prasę opozycyjną, a „Vorposten" hitlerowców mógł się rozpisywać swobodnie, przyczem często forma i treść wywoływały żywe protesty i oburzenie większości ludności W. Miasta, obecnie ostrze niezadowolenia władz gdańskich skierowało się przeciwko prasie hitlerowskiej. Na wiecu nacjonalistów w Sopocie oświadczył przewodniczący nacjonalistycznego związku powiatowego adwokat Weise, że naczelny organ hitlerowców w Gdańsku „Der Vorposten" został zawieszony na trzy tygodnie aż do 15 listopada br. Zawieszenie nastąpiło w związku z ciężką obrazą gdańskiego senatu, zawartą w artykułach tego pisma. Hitlerowcy zaczynają zwolna odczuwać na własnej skórze skutki metod, które sami tak chętnie stosowali wobec swych przeciwników politycznych.

# Pracownicy gazowni i wodociągów

## Polski, Jugosławji i Czechosłowacji na wspólnym zjeździe w Krakowie

Kraków 26. 10. (PAT). W sali Magistratu krakowskiego rozpoczął swe obrady zjazd zrzeszenia związków pracowników gazowni i wodociągów polskich czechosłowackich i jugosłowiańskich. Zadaniem zjazdu jest wymiana myśli międzysłowiańskiej na polu działalności technicznej i naukowej oraz zorganizowanie za sad wspólnej pracy.

Zjazd powitał imieniem miasta wiceprezydent m. Krakowa dr. Klimecki, poczem rozpoczęły się obrady.

Na zjazd przybyli z Czechosłowacji dr. inż. Alojzy Opatrzny i dr. inż. Tom Keclik oraz inż. Jedliczka, dyrektor gazowni w Pradze. Z Jugosławji przyjechał inż. Stefan Cornekovic, dyrektor gazowni w Zagrzebiu. Z Polski przybyli inż. Świerczewski, dyrektor gazowni w Warszawie i dotychczasowy prezes zrzeszenia związków, dalej inż. Włodzimierz Rabczewski, dyrektor wodociągów warszawskich inż. Dziurzyński, dyrektor gazowni poznańskiej i inni.

Po obradach prezesem związku na dalsze dwa lata obrano p. radcę Rabczewskiego z Warszawy, wiceprezesami p. Bartla z Lublany i Opatrznego z Czechosłowacji.

Nadto utworzono komisję naukową i zawodową.

Po obradach goście zwiedzili zabytki Krakowa.

# Nadużycia w Podlaskiej Wytwórni Samolotów

(o) Warszawa 26. 10. (tel. wł.) Wczoraj aresztowany został generalny dyrektor Podlaskiej Wytwórni Samolotów Stan. Rosenwert - Różyczka. Był on w 90 proc. właścicielem spółki, do której należała wytwórnia samolotów. Wytwórnia miała być upaństwowiona. Przejęcie na rzecz państwa dokonane zostało przed 3 miesiącami. Podczas badania ksiąg stwierdzono nadużycia na niekorzyść skarbu państwa, dokonane przy rozrachunkach podczas przejmowania wytwórni przez państwo. Wczoraj sędzia śledczy wezwał Rosenwerta na przesłuchanie i kazał go aresztować pod zarzutem dokonania nadużyć.

# Na rynku pracy

*Warszawa* 26. 10 (PAT). Według danych statystycznych, *liczba bezrobotnych*, zarejestrowanych w PUPP wynosiła na terenie całego państwa w dniu 22 października br. *145.968 osób* co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 100 osób.

# Polacy głosują na listę nr. 19

Berlin, 26. 10. (PAT), Główna komisja wyborcza zatwierdziła dziś 21 list państwowych. Lista mniejszości w Niemczech ma nr. 19.

# Sekretarz generalny Ligi Narodów w Berlinie

Berlin 26. 10. (PAT). Przybyły tu w dniu wczorajszym *sekretarz generalny Ligi Narodów Drummond* złożył wczoraj wizytę kanclerzowi Papenowi, z którym odbył dłuższą naradę w sprawie obsadzenia stanowiska wicesekretarza Ligi Narodów oraz w sprawie reprezentacji Niemiec w sekretarjacie generalnym.

# Za zniesławienie

## Redaktorzy „Robotnika" i „Gazety Warszawskiej" w więzieniu

(o) Warszawa, 26 10. (T. wł.) Wczoraj osadzeni zostali skazany już przez sąd redaktor odpowiedzialny „Robotnika" Stefański oraz redaktor „Gazety Warszawskiej" Bielewski, skazany za zniesławienie Wacława Sieroszewskiego i odstawieni do więzienia, celem odcierpienia kary.

# Amnestja dla spraw stanowiących wykroczenia

## w związku z wprowadzeniem nowego kodeksu karnego

Warszawa 26. 10. (PAT). W najbliższym numerze „Dziennika Ustaw Rzplitej" ukaże się ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZPLITEJ, OGŁASZAJĄCE AMNESTJĘ w związku z wprowadzeniem z dniem 1 września br. jednolitego kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach. AMNESTJA DOTYCZY SPRAW STANOWIĄCYCH WYKROCZENIA i znajdujących się w orzecznictwie władzy sądowej, bądź administracyjnej, a za które orzeczono karę grzywny i karę pozbawienia wolności nie wyżej 6 miesięcy lub jedną z tych kar. Kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze powyżej 6 miesięcy, lecz nie ponad rok jeden pozostają złagodzone o połowę.

Amnestja nie dotyczy m. in. przestępstw wojskowych, ujawniających dążenie do rozpowszechnienia zasad ustroju komunistycznego, fałszowania pieniędzy, przestępstw skarbowych, za wyjątkiem niedozwolonej uprawy tytoniu, przestępstw na szkodę skarbu państwa itd. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

# W przededniu rozprawy budżetowej

W najbliższych dniach przedłożony zostanie Sejmowi nowy budżet na rok 1933/34. Nie znamy jeszcze szczegółowych jego pozycyj, wiadomem jest już jednak, że zamyka się on po stronie wydatków kwotą **2.449 miljn. zł.** Tak przewiduje projekt rządowy.

Jeśli chodzi o stronę dochodową, Rząd biorąc pod uwagę obecny stan rzeczy, a więc obecne możliwości podatkowe, obecne obroty gospodarcze itp. — preliminuje dochody Skarbu Państwa na 2.088 miljn. zł. Różnica między projektowanemi wydatkami i dochodami daje niedobór w wysokości **361 miljn .zł.**

Przypomnieć należy, że budżet uchwalony przez Sejm na bieżący rok budżetowy wynosił w wydatkach 2.452 miljn. zł., w dochodach zaś 2.377 miljn. zł. Preliminowano więc niewielki niedobór w kwocie 75 miljn. zł., odpowiadających sumie długów wojennych na rok 1932/33, których płatności spodziewano się uniknąć przez przedłużenie moratorjum Hoovera.

Budżet, przedkładany obecnie ma swoistą wymowę, właśnie przez to, że zamyka się znacznym deficytem. Dotychczas zawsze staraliśmy się wnosić i uchwalać budżet bezdeficytowy. Dlaczego obecnie odbiegamy od tej praktyki?

Jak sądzić można przemawiają za tem trzy następujące względy.

Pierwszy wzgląd, to konieczność wypełniania przez Państwo tych wszystkich zadań, które nałożone nań zostały Konstytucją i ustawami. Rozliczne obowiązki i zadania Państwa w dziedzinie administracji wewnętrznej, szkolnictwa, wojskowości itd. wypełnione być mogą należycie tylko wtedy, gdy budżet przewiduje odpowiednie kwoty na te cele. Rząd określił te wydatki na 2.449 zł., a więc zaledwie o 3 miljn. zł. mniej, aniżeli uchwalił Sejm w budżecie na r b. Sądzić należy, że zejście poniżej tej kwoty musiałoby pociągnąć za sobą niekorzystne następstwa albo dla urzędników (wydatki personalne w budżecie wynoszą około 45%), albo też musiałoby niekorzystnie oddziałać na wypełnianie przez Państwo jego wspomnianych podstawowych obowiązków i zadań. Tak też rozumiemy oświadczenie p. ministra Skarbu, który w wywiadzie udzielonym w dniu 22 października r. b. „Gazecie Polskiej", mówił:

„Wydatki zostały zaprojektowane przez Rząd w ten sposób, aby pokryć te wszystkie, które wynikają ze **stosowania obowiązujących ustaw**, tudzież te, co do których Rząd przewiduje, że okażą się **niezbędne dla istnienia Państwa i prawidłowego funkcjonowania aparatu państwowego**".

Drugi wzgląd, to niewątpliwie słuszny w dzisiejszych czasach sposób ustosunkowania się do budżetu, jak to właśnie czyni Rząd. Budżet nie jest zobowiązaniem Rządu do wydatkowania takiej a takiej kwoty, ale upoważnieniem Rządu do czynienia wydatków na określone cele do **pewnej maksymalnej granicy.** Rząd mógłby przecież odrazu wnieść budżet zrównoważony, zgóry ograniczając pewne zadania i wydatki państwowe. Ale Rząd słusznie czyni, że na pół roku przed wejściem w życie nowego budżetu nie chce dokonywać tego rodzaju ograniczeń. Gdyby w czasie wykonywania budżetu okazało się, że stan dochodów, rezerw skarbowych, czy inne wreszcie możliwości o charakterze operacyj kredytowych nie zdołają zabezpieczyć równowagi między wydatkami i dochodami państwowemi — Rząd zawsze będzie miał możność **zmniejszenia wydatków** poniżej zakreślonych granic maksymalnych, jak to czynił niejednokrotnie w latach ubiegłych.

Trzeci wzgląd — to pewien, nie pozbawiony dziś podstaw, optymizm, co do kształtowania się na **przyszłość sytuacji gospodarczej.** Rząd przewiduje wpływy w r. 1933/34 na 2.088 miljn. zł. Suma ta, jak stwierdził p minister Zawadzki, jest realna, nie jest ani optymistyczna, ani pesymistyczna, nie przewiduje pogłębienia się **kryzysu**, ani poprawy. Istotnie — pierwsze 6 miesięcy **b. roku** budżetowego **przyniosły** Skarbowi Państwa wpływów na kwotę 1.007 miljn. zł., co w skali całego roku do 1 kwietnia 1933 r. powinno dać około 2.100 miljn. zł. (biorąc pod uwagę, że II półrocze zawsze jest bardziej wydajne). Mniej więcej tyle przewiduje Rząd dla roku 1933/34.

Czy ta kwota 2.088 miljn. zł., która zbierana będzie dopiero za pół roku, ma koniecznie, jak dowodzą pesymiści, ulec zmianie in minus? Bynajmniej! Może ona nawet wzrosnąć in plus, ujawnione już dziś, oznaki wygasania deflacji gospodarczej mogą się spotęgować. Życie gospodarcze może już wejść **w fazę ożywienia.** W związku z tem zwiększą się obroty gospodarcze i wpływy podatkowe. Otworzą się szersze możliwości upłynnienia rezerw skarbowych, któremi Rząd jeszcze dysponuje w poważnych rozmiarach. Powstać może sposobność zaciągnięcia jakiejś pożyczki wewnętrznej czy zagranicznej, wypuszczania, na wzór wielu krajów zagranicznych, bonów skarbowych, czy dokonania jakiejś innej operacji kredytowej.

Z drugiej strony, przewidywane wydatki mogą ulec zmniejszeniu pod wpływem zniżki cen (państwo jest przecież poważnym konsumentem artykułów przemysłowych), pod wpływem ulg w długach i procentach od długów międzynarodowych (przecież nietylko Niemcy mają monopol na ulgi!), bądź pod wpływem innych możliwości oszczędnościowych.

Nie idźmy jednak za daleko w optymiźmie. Przyszłość wszystko wyjaśni i niewątpliwie da czas sternikom naszej nawy państwowej do rozważenia, czy nowy budżet będzie można wykonać, czy też trzeba go będzie, przy wykonywaniu skorygować.

Narazie ograniczymy się więc tylko do stwierdzenia, że powyższe trzy względy są wystarczającemi dla uzasadnienia, dlaczego Rząd wniósł budżet deficytowy. Tak, jak dziś rzeczy stoją, przewidywany deficyt nie zawiera w sobie żadnego niebezpieczeństwa. Jest bardzo prawdopodobne, że deficyt ten zmniejszy się o kwotę, przypadającą od nas z tytułu długów międzypaństwowych i wynoszącą obecnie około 130 miljn. zł. Sejm zresztą, który w najbliższych tygodniach zajmie się przedłożeniem rządowem, będzie mógł rozpatrzeć je wszechstronnie.

J. R-ski.

## Gdynia — zwierciadłem polskiej energji

Najpoważniejszy dziennik gospodarczy w Marsylji **„Le Semaphore"** zamieszcza artykuł swego współpracownika, byłego senatora L. Łubieńskiego, pod tyt. **„Polska i morze — Polska szkoła marynarki handlowej".**

Autor artykułu zaznacza, że po uzyskaniu dostępu do morza Polska dołożyła wszelkich starań, by go jak najlepiej wykorzystać. W tym celu wybudowano port gdyński, uważany dziś zupełnie słusznie za odzwierciedlenie polskiej energji i stworzono własną flotą, kształcąc dla niej niezbędne kadry w nowocześnie wyposażonej własnej szkole morskiej, którą opisuje szczegółowo współpracownik dziennika.

## Kredyty dla rolnictwa

W związku z obniżeniem stopy dyskontowej przez Bank Polski, oprocentowanie wszelkich kredytów krótkoterminowych, udzielanych rolnictwu przez Państw. Bank Rolny za pośrednictwem kas komunalnych, spółdzielni, oszczędnościowo-kredytowych i t p. ulegają automatycznemu obniżeniu o 1½ proc., za wyjątkiem kredytów, pochodzących z lokat skarbowych, lokat Śląsk. Urz. Wojewódzkiego i t. p., które to kredyty były udzielane na warunkach ulgowych.

## Położenie w St. Zjedn.

„Federal Reserve Bank" ogłasza raport wrześniowy o sytuacji finansowej w St. Zjednoczonych. Raport stwierdza złagodzenie kryzysu gospodarczego. Bankructwa banków zmniejszyły się do liczby 65. Stało się to dzięki pomocy kredytowej „Korporacji rekonstrukcji finansowej". Zapas złota wzrósł do 4200 milj. dolarów.

# Przepowiednie gospodarcze

## Prof. Sombart o kryzysie światowym

Prof. Werner Sombart wygłosił w Klubie Austrjackim wykład na temat obecnego przesilenia gospodarczego. Prelegent stwierdził na wstępie olbrzymi **proces kurczenia się gospodarstwa światowego.** Dowodem tego jest znaczne obniżenie się produkcji surowca stali, będącej niejako indeksem światowym produkcji przemysłowej. Jako przyczynę tego objawu uważa Sombert względy polityczne i zniszczenie siły nabywczej ludności. Oprócz przyczyn politycznych działają także przyczyny ekonomiczne, np. zwiększenie się produkcji surowców i postępy techniki. Racjonalizacja przemysłu i zwiększenie produkcji przemysłowej musiało wobec zmniejszonego zbytu doprowadzić do przesilenia. Przesilenie to jest bardziej skomplikowane, niż dawniejsze, ponieważ **brak jest wolnego rynku i akumulacji kapitału.**

Co do dalszego przebiegu przesilenia, oświadczył Sombart, iż nieprawdopodobnem jest by nastąpił powrót do form dawniejszych. Aby mogła gospodarka światowa być odnowiona, musiałoby nastąpić zniszczenie państw i licznych gałęzi przemysłu. (!) W każdym razie można będzie ustalić linje wytyczne dalszego rozwoju. Przedewszystkiem będzie stanowisko gospodarki innem, niż przed wojną. Gospodarka dzierżyła dotychczas prym w **obrębie całokształtu kultury.** Ten okres więcej się nie powtórzy. Miarodajnemi będą raczej **interesy polityczne.** Ujawnią się dążenia do **gospodarki planowej,** które jednak nie będą miały **nic wspólnego z socjalizmem i nie wykluczą wolnej konkurencji.** Także i w stosunkach zewnętrznych między państwami będzie musiał być usunięty chaos, przy którym przypadek wywołuje katastrofy. Jesteśmy już na drodze do uporządkowania gospodarki **światowej przez unje celne, system kontyngentów** i t. d. Trzeba się jednak będzie w takim razie pozbyć złudzenia, panującego np. w Rosji, co do unifikacji gospodarki. Rozwój pójdzie przecież w kierunku **wielkich obszarów gospodarczych i komasacji obszarów mniejszych.** Aż do uzyskania stanu równowagi, rozegra się wiele jeszcze walk. My i dzieci nasze będziemy **musieli ponieść wielkie ofiary.** Atoli walka i ofiary nie będą bezowocne, jeżeli doprowadzą do podniesienia ludzkości na wyższy poziom kultury.

# Mefisto — Schleicher przegrał

## Kanclerz Papen wysłał go na kurację

Generał Schleicher, minister Reichswehry i kanclerz von Papen stanowią **dwie antytezy,** nietylko na polu przekonań, jak to się obecnie okazuje, ale i na fotografji. Von Papen, nonszalancki uśmiechnięty junker, typ jak wycięty z czasów Wilhelma II, kiedy to lekkomyślny optymizm górował nad rozwagą i Schleicher o śmiałych, energicznych oczach, które niejedno już widziały i znają i słabości ludzi i uciechy życia, Schleicher **ukryty Mefisto polityki niemieckiej,** kuszący wszystkich odpowiedzialnych mężów stanu, aby potem strącać ich w piekło politycznego bankructwa.

Patrząc na nich dwu zdawało się, że energiczny generał, jeżeli tylko zechce, to **połknie lekkomyślnego junkra, żyjącego z jego łaski i firmującego rząd, którego Schleicher miał być rzeczywistą głową.** A jednak stało się inaczej. Dziś słaby Papen, góruje nad mocnym Schleicherem, który wyjeżdża **„leczyć się" na** południe Niemiec.

Okazało się bowiem, że niezwykły spryt Schleichera ma również swoje granice. Zasady wojskowej komendy chciał generał Schleicher przenieść na teren życia politycznego i ekonomicznego. Jest zwolennikiem gospodarstwa planowego i coś niecoś zwąchał z teoryj socjalistycznych. Stąd w głowie jego zrodziła się idea **połączenia militaryzmu z pewnym swoistym i indywidualnym, po wojskowemu uproszczonym socjalizmem.** Pragnieniem jego stało się **upaństwowić ważne dla wojskowości i życia państwowego dziedziny przemysłu, jak węgiel, żelazo, przemysł chemiczny — i,** aby tego dokonać, oprzeć się **na związkach zawodowych,** na żywiole robotniczym mniejsza o to jakim, socjalistycznym, chrześcijańskim czy też hitlerowskim, a jeszcze lepiej **na nich wszystkich równocześnie.**

W tej też myśli konferował generał Schleicher z socjalistą Leipartem, **przywódcą wolnych związków zawodowych, z zastępcą i konkurentem** Hitlera, Grzegorzem Strasserem, z posłem Imbuschem z **chrześcijańskich związków zawodowych.** Przez pewien czas mówiono sobie tutaj na ucho, że zanosi się na gabinet „lewicowo-militarystyczny", którego wykładnikiem mieli być wyżej wymienieni panowie.

Dowiedział się o tych wszystkich planach Papen i zagrożony na swoim kanclerskim fotelu **pobiegł do Hindenburga na skargę,** że oto przewrotny Schleicher dybie na jego kanclerski żywot. Nie podobał się cały ten plan i intryga staremu, arcykonserwatywnemu panu, który czemprędzej **wezwał do siebie swego do niedawna protegowanego Schleichera i wyciął mu ostrą reprymendę.** A rezultatem tej niemiłej dla generała rozmowy był komunikat, w którym Schleicher **wypiera się wszelkich planów wymierzonych przeciw szefowi rządu** i zapewnia o swojej absolutnej lojalności wobec Papena.

Tak więc narazie zwyciężył znów Papen, **a z nim stary reakcyjny kurs junkierski.**

# Zmierzch Hitlera

## Wielki przemysł cofnął subwencje

Szanse wyborcze partji Hitlera oceniane są w Berlinie pesymistycznie. Analizujpc wyniki wyborów komunalnych, podczas których dał się zauważyć **spadek głosów narodowych - socjalistów,** wyrażane jest przypuszczenie, że **liczba mandatów partji Hitlera spadnie o 30 — 60.**

Zasoby finansowe Hitlera na propagandę wyborczą, udzielane przez wielki przemysł, jak twierdzą socjaliści zmalały w znacznym stopniu.

Przed kilku dniami **Hitler odbył, na zamku w Landsberg, konferencję z wielkim przemysłowcem niemieckim Thyserem.** Na konferencji tej, — jak twierdzą socjaliści — omawiana była **sprawa dalszego finansowania propagandy wyborczej Hitlera.** Hitler wysunąć miał projekt **zwołania wielkiej konferencji przemysłowców niemieckich,** przed którymi miał wygłosić przemówienie, zachęcające do pomocy finansowej. **Wobec odmownego stanowiska Thyssena, plan zwołania konferencji przemysłowej upadł.**

Informacje socjalistów zbiegają się z wiadomościami z innych kół demokratycznych które twierdzą, że **wielki przemysł zaniechał subwencjonowania Hitlera za namową Papena.** Papen liczy na to, że Hitler, tracąc 30 do 60 mandatów, straci temsamem uprzywilejowane stanowisko w układzie sił parlamentarnych.

Jeżeli przewidywania, dotyczące zmniejszenia mandatów Hitlera sprawdzą się, a równocześnie Centrum katolickie zatrzyma swój stan posiadania, wówczas **w przyszłym parlamencie Rzeszy nie mogłaby powstać większość oparta o głosy narodowych socjalistów i centrum.** Rolę języczka u wagi w tej konstelacji politycznej odegrałaby **partja Hugenberga, która** jest jedynem stronnictwem, oddanem **rządowi Papena. Tem samem rząd Papena** zyskałby możność gry **parlamentarnej na wielką skalę.**

# Wspólne cele Polski i Francji

## Znamienne wynurzenia organu Herriota

„L'Ere Nouvelle" organ Herriota zamieścił artykuł wstępny, **poświęcony obecnym stosunkom między Polską a Francją.** Zdaniem pisma, dwie kwestje pozostają w zawieszeniu między obydwoma krajami: **materjału wojennego,** dostarczonego przed kilku laty Polsce przez Francję, a druga — **sprawa koncesji kolei żelaznej Śląsk — Gdynia.** Nie byłoby **wskazanem** — pisze dziennik — pozwolić, **aby społeczeństwo francuskie uwierzyło w tę nieprawdę, iż Francja pożyczyła dużo pieniędzy Polsce i że Polska jest pod tym względem nienasycona. W rzeczywistości bowiem Francja nic nie pożyczała Polsce.** Trzeba, żeby wiedziano o tem dobrze, chociażby dlatego, by **przeciwdziałać pewnej propagandzie**, jak również w celu stworzenia podstaw dla poważnej dyskusji. Co się tyczy dostaw materjału wojennego, dziennik stwierdza, że ściśle **biorąc, Francja sprzedała go za sumę około miljarda franków.** Okazało się jednak, że materjał, dostarczony przez Francję był **nie do użytku.** Wielka jest liczba oficerów polskich — kontynuuje „l'Ere Nouvelle", którzy przed wojną otrzymali wyszkolenie wojskowe w armjach niemieckiej, lub austrjackiej. Jaki sąd mogli oni wyrobić sobie o Francji i w jakiej sytuacji moralnej postawiła ona swych starych przyjaciół Polaków „stojących niewzruszenie po stronie Francji"?

### MAGISTRALA ŚLĄSK — GDYNIA.

Inaczej przedstawia się sprawa kolei żelaznej Śląsk — Gdynia. **Linja ta ma żywotne znaczenie dla Polski, gdyż pozwala na eksploatację najbogatszych okręgów górniczych, znajdujących ujście w porcie polskim poza Gdańskiem.** Otóż budowa tej linji powierzona została pewnemu towarzystwu francuskiemu, które miało wykonać prace według uzgodnionego planu oraz dostarczyć kapitałów kolejnemi transzami w ściśle określonych terminach. Początkowo wszystko szło dobrze, następnie jednak stan rzeczy uległ zmianie. Druga transza nie została wpłacona, prace musiano przerwać. Ponieważ z koncem października r. b. upływa ostateczny termin, umowa będzie mogła być uważana za nieistniejącą. **Konsekwencje podobnego stanu rzeczy są dla Polski bardzo poważne, niemniej poważne są one również dla Francji.** Faworyzowała ona intrygi tych, w których interesie leży **oczernianie Francji przed Polską** i przypisywanie jej zamiast polityki pokoju, polityki o całkowicie innym charakterze. Trzeba koniecznie rozproszyć wiszące chmury, trzeba **ażeby opinja polska i opinja francuska miały do siebie zaufanie** i czemprędzej wyjaśniły **wszystkie te kwestje wątpliwe.** Chodzi o przyszłość przyjaźni francusko-polskiej wypróbowanej, trwającej od wieków."

### NAD SEKWANĄ I NAD WISŁĄ.

Artykuł powyższy „l'Ere Nouvelle" należy powitać z zadowoleniem. Organ premjera Herriota z rzadką odwagą prostuje pewne mniemanie o Polsce w społeczeństwie francuskiem, wszczepione prawdopodobnie przez ...zwolenników francusko-niemieckiego porozumienia. „Jest to nieprawda — pisze kategorycznie Ere Nouvelle — że Francja pożyczyła **Polsce** dużo pieniędzy i że Polska jest nienasycona. W rzeczywistości nie nie pożyczaliśmy Polsce!"

W opinji pewnych kół międzynarodowych Polska uchodziła przez długie lata za zbiedzony kraj, oczekujący „łaskawego poparcia zagranicy". Opinję tę niestety podtrzymywały również i w Polsce pewne rodzime a partyjne czynniki „narodowe", dla których „naszym marszałkiem" był jedynie Foch, „naszym wodzem" — Weygand, a zagranica — alfą i omegą. Francja, która na prawo i na lewo wspomagała różnych potentatów pożyczkowych prostuje lojalnie wszelkie na ten temat błędne, a utarte frazesy, dotyczące Polski.

Cennem dla nas pozatem jest poruszenie przez „Ere Nouvelle" sprawy **magistrali Śląsk — Gdynia.** Organ Herriota daje wyraz poważnemu zaniepokojeniu z powodu przerwy w budowie tej tak bardzo ważnej linji i kończy silnem męskiem wezwaniem: **„Trzeba aby opinja polska i opinja francuska miały** do siebie **zaufanie". „Trzeba rozproszyć wiszące chmury" i wyjaśnić kwestje wątpliwe.** O to właśnie chodzi.

A że w tym właśnie kierunku **zmierzają wysiłki Polski** dowodzą tego m. in. poniższe zdania z wywiadu który udzielił prasie min. Zaleski podczas ostatniego pobytu w Paryżu.

**„Z rozmów moich z premjerem Herriotem** — stwierdza kierownik naszej polityki zagranicznej **jestem bardzo zadowolony**ż Mieliśmy sposobność stwierdzić **zupełną zgodność poglądów obu rządów na sprawy bieżące,** a jak wiadomo, sytuacja ogólna jest dość skomplikowana. Nie należę do pesymistów i uważam, że trudności obecne w sytuacji międzynarodowej dadzą się przezwyciężyć. To też **zgodność poglądów Francji i Polski w takiej chwili ma specjalne znaczenie".**

I ta właśnie zgodność poglądów Francji i Polski, o której mówił w Paryżu min. Zaleski jest świadectwem **pogłębiania się ciągłego współpracy polsko - francuskiej.** Może wreszcie spadnie bielmo z oczu naszych „polityków" **pokątnie uprawiających „narodowe" dywersje** na łamach swej prasy w **zakresie stosunków polsko - francuskich.** Szczery i przyjacielski bowiem głos organu Herriota pośrednio i dotykalnie również karci ich szkodliwe poczynania tak jak otwarcie mówi o potrzebie wzmocnienia zaufania do Polski po stronie opinji francuskiej.

# Atak na gen. Weyganda

## Żydek Blum w skórze „narodowca" z nad Wisły

Pod przewodnictwem premjera Herriota obradowała specjalna Komisja Najwyższej Rady Wojennej w celu kontynuowania **prac nad francuskim planem konstrukcyjnym, który będzie przedstawiony na konferencji rozbrojeniowej.** Mimo wysiłków, skierowanych ku osiągnięciu porozumienia pomiędzy zainteresowanymi ministrami z jednej strony a ekspertami z drugiej, sprawa przeciąga się. Marszałek **Petain, gen. Weygand oraz gen. Mergault oraz inni rzeczoznawcy wojskowi sprzeciwiają się stanowczo redukcji stanu liczebnego armji francuskiej oraz zbrojeń,** jak to przewiduje plan Boncoura.

Dotychczas rozbieżności poglądów między przedstawicielami naczelnego dowództwa francuskiego a Paul Bancourem **nie zostały usunięte.**

W związku z tem, osławiony ze swych wystąpień Blum przywódca socjalistów francuskich zamieszcza w piśmie „Le Populaire" napaść na gen. Weyganda, w którem pisze m. in., że Paul Boncour skompromituje się z chwilą, gdy się zjawi w Genewie i zacznie się tłumaczyć jak uczeń przyłapany na gorącym uczynku „nie zdążyłem odrobić lekcji, generał Weygand poprawia moje zadanie". Wobec pogłosek, że **gen. Weygand grozi podaniem się do dymisji,** Blum zaznacza, że **byłoby to bardzo pożądane i że okazji tej nie należy zaniedbywać.** Weygand miał się domagać w charakterze głowy armji **rozpoczęcia kroków przeciw dziennikowi socjalistycznemu „Le Populaire"** oraz jego redaktorowi Blumowi. „Głowa Armji" — zdaniem Bluma — zaczyna zajmować zbyt wysokie stanowisko w republice francuskiej. Nie potrzebnie Herriot obawia się, że w razie wystąpienia gen. Weyganda z armji, **w całym kraju da się odczuć zaniepokojenie.** W rzeczywistości cały kraj, poza Akademją Francuską, **nie zna nawet imienia Weyganda (!)** Może się również nie obawiać zaburzeń w armji, gdyż towarzysze broni generała, **nie żywią bynajmniej entuzjazmu dla jego genjusza militarnego,** a przypisują karjerę jego raczej szczęściu i protekcji."

Ze źródeł najbardziej miarodajnych donoszą, że gen. Weygand nie zamierza wytaczać skarg przeciw Blumowi, gdyż **„zbyt pogardza atakami tego rodzaju, by na nie zwracać uwagę"** Czynniki te dementują również pogłoski o rzekomej dymisji gen. Weyganda, który uważa, **iż w obecnych okolicznościach obowiązkiem jego jest pozostawanie na odpowiedzialnem stanowisku, jakie obecnie zajmuje.**

Nikogo zbytnio nie zdziwi, że „nasz przyjaciel Blum" pieni się na myśl, że **rozbrojenie Francji nie pójdzie jak po „maśle".**

Ataki na najwyższego szefa armji nie są tylko, jak okazuje się jedynym przywilejem francuskiego żydka Bluma, zausznika i męża zaufania międzynarodówki socjalistycznej, która, jak wiadomo, ulega wpływom niemieckim.

Na naszym terenie monopol na tego rodzaju mizerne ataki objęło dobrze znane ze swoich wystąpień „narodowych" stronnictwo.... I dziwnym jakby zbiegiem okoliczności metody tego właśnie stronnictwa stosuje dziś we Francji Blum, ten sam Blum, którego artykuły nie tak dawno jeszcze znajdowały szczególny rozgłos na łamach prasy „narodowej" w Polsce... Mówiąc dosadnie, żydek Blum paraduje w Paryżu w skórze „narodowca" z nad Wisły. Tylko, że ta parada skończyć się może również fatalnie tam, jak skończyła się i u nas niesławnie, bo kompromitacją jej kiepskich i małych autorów i aktorów.

### Z teki karykaturzysty




*EUROPA I SOLENIZANCI.*

*W tych dniach bolszewicy obchodzili 15-tą rocznicę, a faszyści 10-tą rocznicę swego istnienia.*

# Ogniska polskości zagranicą

## Najwięcej Polaków przebywa w Stanach Zjednoczonych i Niemczech

Polaków, zamieszkałych poza granicami Polski, dzielimy: a) na mniejszości polskie państw ościennych, b) emigrację polską na ziemiach obcych i za oceanem, c) mieszkańców wolnego miasta Gdańska (przeszło 35.000 osób).

Do pierwszej grupy zaliczamy: **150.000 Polaków,** obywateli czeskosłowackich, oraz 70.000 obywateli polskich, zamieszkałych w Czechosłowacji. W Litwie mieszka ponad **200.000 Polaków,** którzy stanowią 10 proc. ludności tego państwa. W Łotwie — 70.000, w Niemczech około **1.400.000,** aczkolwiek Niemcy starają się tę liczbę znacznie obniżyć, tworząc sztucznie odrębne narodowości „Kaszubów", „Mazurów" itp. Do tego dodać należy jeszcze ok. **200.000 robotników** polskich na sezonowych robotach rolnych.

Urzędowe statystyki Rosji sowieckiej wykazują ponad 650.000 Polaków, zamieszkałych na terenie Związku Republik Sowieckich, co w istocie jest cyfrą o wiele niższą. W Rumunji mieszka około 100.000 Polaków, głównie na Bukowinie i w Besarabji.

Najliczniejszem środowiskiem w grupie krajów emigracyjnych są Stany Zjednoczone Am. Półn., gdzie ilość Polaków wynosi nad **4 miljony.**

Drugie co do liczebności środowisko emigracji polskiej, to Francja, gdzie przebywa obecnie, po rozpoczęciu reemigracji z powodu panującego tam bezrobocia, ok. **700.000 Polaków.**

W Brazylji mieszka około **200.000** Polaków, w Kanadzie i Argentynie po **120.000** w każdej.

Belgję zamieszkuje około **50.000 polskich robotników.** Na Węgrzech z **30.000** Polaków, przeszło połowa jest obywatelami węgierskiemi. W Austrji, Danji, Jugosławji liczba Polaków wynosi w przybliżeniu po 15.000 osób, w Holandji — 6.500, w Anglji, Estonji i Szwajcarji — po 2.500, w dalekiej Australji i na Kubie — po 2.000, we Włoszech i w Turcji — po 1.000, w Finlandji, Luxemburgu i Meksyku — ponad 500, zaś w innych krajach europejskich i ich kolonjach — ogółem przeszło 2.000.

Tak więc ogólna liczba Polaków, poza kraiem przekracza 8 miljonów.

### Międzynarodowa wystawa w Gdyni

Z inicjatywy Ligi Morskiej i Kolonjalnej urządzona ma zostać w Gdyni w roku 1935 pierwsza w Polsce międzynarodowa wystawa sportowo-morska.

Wystawa da nam przegląd wytwórczości przemysłu sportowego, rybackiego i turystycznego. Poza tem wystawa obejmie obrazy najlepszych marynistów polskich, oraz eksponaty z dziedziny techniki portowej i handlu morskiego.

Jako teren wystawy przewiduje się molo Żeglugi Polskiej. W związku z wystawą wybudowany ma być na wybrzeżu wielki hotel. Cudzoziemcy, przybywający na wystawę, zwolnieni będą od opłat za wizy.

Czynniki rządowe obiecały poparcie organizacji wystawy. W czasie wystawy odbędzie się w Gdyni szereg imprez sportowych.

### Produkcja i konsumpcja zapałek

Produkcja zapałek w Polsce we wrześniu rb. wzrosła w porównaniu do miesiąca poprzedniego i wynosiła 8500 skrzyń, wobec 6600 w sierpniu rb.

Konsumcja zapałek ostatnio przewyższa produkcję tak, że nadwyżka zapotrzebowania pokrywana jest z zapasów z lat poprzednich, które wynoszą 70 tys. skrzyń.

Czynnych obecnie jest 6 fabryk zapałek na ogólną liczbę 9-ciu.

# Ciemni władcy Nowego Jorku

## „Rekordy" gospodarcze po tamtej stronie Oceanu

W związku z ostatniemi wyborami na prezydenta w Stanach Zjednoczonych i niedawnym skandalem na ratuszu w Nowym Jorku, zakończonym przez niesławne ustąpienie Jimmy Walkera, burmistrza miasta, mówi się trochę więcej o tak zwanym **Tammany Hall.**

Sprawki tego stowarzyszenia pseudopolitycznego pod firmą patrjotyczną a właściwie towarzystwa akcyjnego pod firmą „Kombinator i Spółka", nie poraz pierwszy dostają się do wiadomości publicznej. Metody jego postępowania były już dawniej znane, jednakże ostatnie wypadki wyciągnęły na światło dzienne całe zepsucie.

W zasadzie jest to organizacja partji demokratycznej, specjalnie silnej w okręgu nowojorskim. Dzisiaj jednakże głównym jej celem jest zagarnianie zapomocą zwycięstw w wyborach miejskich władzy nad Nowym Yorkiem.

Spekulowanie na interesach miejskich idzie tak daleko, że starczy i dla akcjonarjuszy Tammany Hal i dla ...biednych, albowiem ta zacna organizacja dbała jest o głosy szerokich mas. Głosy są potrzebne **do wyborów.** Nie potrzeba jednak dodawać, że lwia część „zysków" idzie dla głównych „ryb" organizacji.

### SKANDALICZNA GOSPODARKA JIMMY WALKERA.

Jimmy Walker był właśnie człowiekiem Tammamy Hall. Był przez nią wybrany, to jest zapomocą jej pieniędzy i sposobów. Rządził on tem największem miastem na świecie tak, że obecnie finanse miejskie są w strasznym stanie, urzędnicy skorumpowani, **sądy sądzą za pieniądze wedle tego kto da więcej,** policja opłacana nietyle przez miasto ile przez „gangsterów", rozmaitych oszustów i botleggerów za zamykanie oczu na ich sprawki. Do pięknego obrazu dodajmy jeszcze więzienia pełne kręcących się „businessmanów", którzy za pieniądze uwalniają lub wsadzają do więzienia. Jednem słowem targ na ludzi i na wszelkie nieprawości.

### OSZCZĘDNOŚCI.

Jak dalece rozmaici „sympatycy" Tammany Hall porobili majątki na swych urzędach, niech posłużą następujące przykłady, zebrane przez sędziego Seabury w czasie ostatnich dochodzeń:

Szeryf Thomas M. Farley od 1925 do 1931 „zaoszczędził sobie" skromną sumkę 360.660 **dolarów** 34 centy, złożoną w banku, jakkolwiek cała jego pensja za ten sam okres wyniosła niespełna **90.000 dolarów.** Farley przysięga, że zarobił 100.000 dolarów jako ajent pewnego domu handlowego. Resztę wydostał **z „małego pudełka z białej blachy"**. Cudowne pudełko, z którego wydobyć można tyle pieniędzy. Został on naturalnie usunięty.

Następnie James A. Mc Quade, urzędnik okręgu Kings i leader partji demokratycznej 15-go dystryktu. W banku miał na koncie **510.597 dolarów,** z czego tylko **47.077 dolarów pochodziło z jego pensji.** Skąd się wzięła reszta? Twierdzi, że pożyczył sobie tę sumę, aby pomagać olbrzymiej swej rodzinie 33 innych Quadów. Okrutny sędzia nie uznał jednak miłości rodziny i postarał się o wydalenie Quade z urzędu.

Trzeci przykład: Robert E. Marris, policjant z brygady obyczajowej. Dwa konta w banku, razem **50.000 dolarów.** Skąd te pieniądze? Policjant twierdzi, że 10.000 dolarów wygrał w grze, a 40.000 dał mu umierający wuj Jerzy. Poczciwy zaiste wuj, tylko niestety trudno teraz nieboszczyka pytać, czy to prawda.

### METODY TAMMANY HALL.

Przykładów takich możnaby zacytować cały szereg. Wszystko to są sprawki nietyle samej organizacji, a tylko pasożytów, którzy żyją w jej cieniu, popierają i jednocześnie są w jej opiece.

Sama instytucja działa raczej w sposób „uczciwy", jak wyraził się cynicznie senator George Washington Plunkitt. A mianowicie każdy teren, jaki potrzebuje miasto na park, ulicę, budynek miejski czy dla jakiegoś przedsiębiorstwa będącego własnością miasta, **kupuje wpierw członek Tammany,** a dopiero od niego za **potrójną cenę samo miasto.** Ponieważ zarząd miasta jest Tammany, więc na czas towarzystwo jest poinformowane, co i gdzie należy wykupić, zanim się dowie o tem właściciel.

Dostawy miejskie przechodzą tylko przez ręce członków Hammany Hall z ceną dwa razy **wyższą od rynkowej.**

W powyższy „uczciwy" sposób Tammany robi **miljony.**

### ZEPSUCIE I ŁAPOWNICTWO.

Zresztą nietylko New York, ale i wiele innych miast amerykańskich ma swoje Tammany i swoich „opiekunów". Wogóle miasta Stanów Zjednoczonych nie mają szczęścia. Od czasu do czasu to tu, to tam wypływają na powierzchnię objedzone stadka szczupaków przy akompanjamencie niesłychanych skandali, o jakich Europa ma słabe pojęcia.

Bo ...Ameryka jest krajem rekordów, nawet i pod tym względem.

## Książęcy ślub w Koburgu



*Trzy dni trwały uroczystości weselne z okazji ślubu syna następcy tronu szwedzkiego, ks. Gustawa Adolfa z księżniczką Sybillą koburską. Uroczystość ta, która zgromadziła licznych przedstawicieli dawnych niemieckich domów panujących, odbyła się przy wojskowej asyście republikańskiej armji niemieckiej. — Ilustracja nasza przedstawia młodą parę książęcą, opuszczającą katedrę koburską. Honory wojskowe oddawała Reichswehra.*

# Czarodziej z Monte Carlo

## Karjera twórcy dwóch światowych miejcowości kąpielowych

W tych dniach ukazała się książka Dr. Egona hr. Corti pod nagłówkiem „Czarodziej z Homburgu i Monte Carlo", w której autor kreśli w zajmujący sposób nietylko fragment z historji hazardu, ale także karjerę człowieka, który może poraz pierwszy zrozumiał możliwości wykorzystania skłonności ludzkiej do hazardu w celach handlowych i stał się w ten sposób właściwym twórcą dwóch sławnych i kwitnących miejscowości kąpielowych Homburga i Monte Carlo.

Francois Blanc, który w dziejach gry hazardowej zapewnił sobie poczestne stanowisko, był synem małego egzekutora podatkowego w Bordeaux. Od wczesnej młodości on i brat jego wykazywali niezwykłą namiętność do gry, która zrazu swe pole działania znalazła na giełdzie. Nazwiska ich rozsławił wkrótce proces. Obaj bracia zostali oskarżeni o przekupienie urzędnika telegraficznego, którego skłonili do zaopatrywania depesz urzędowych w różne znaki. Ten wyrafinowany szyfr informował spekulantów giełdowych o sytuacji giełdowej w Paryżu. Wkrótce bracia Blanc zrozumieli szanse, jakie daje hazard, który wówczas przez rząd francuski został zabroniony i którego zwolennicy musieli udawać się zagranicę, aby móc oddawać się swej namiętności. Francois Blanc wybrał sobie jako teren operacyj Homburg, wówczas małą nikomu nieznaną miejscowość kuracyjną. Istotnie udało mu się uzyskać od tamtejszego „landgrafa" koncesję na **utworzenie kasyna gry,** w zamian za co zobowiązał się do wykonania na wielką skalę zakrojonych projektów budowlanych i wyzyskania źródeł leczniczych.

W Homburgu stałymi gośćmi byli członkowie arystokracji rosyjskiej. Tutaj przy stole gry przeżył a później stworzył Dostojewski swoją powieść „Gracz".

Za rządów Bismarcka po wojnie francuskiej znowu politycy zaczęli utrudniać Blancowi sytuację. Blanc, wiedziony instynktem, postanowił opuścić Homburg i wyszukać sobie nowy teren dla swej działalności, czyli poprostu powtórzyć eksperyment stworzenia z niczego światowej miejscowości **kuracyjnej,** jedynie na podstawie koncesji gry. Blanc wybrał **Monte Carlo.** Genjalna intuicja nie zawiodła go. Twórca Homburgu stał się również twórcą Monte Carlo, które ze skromnych zaczątków rozwinął i rozbudował do dzisiejszych rozmiarów najwytworniejszej miejscowości kąpielowej. Kiedy Francois Blanc zmarł w r. 1877 dzieło jego Monte Carlo znajdowało się w okresie największego rozkwitu. Perła Riwiery Francuskiej zawdzięcza swój byt Francuzowi, który ją stworzył prawie z niczego, budując ją jedynie na znajomości namiętności ludzkiej, której jednakże nigdy nie wykorzystywał w sposób brutalny, lecz umiał skierowywać na tory gospodarcze, dzięki czemu tysiące ludzi zdobywały chleb i pracę, a nawet dobrobyt. W Monte Carlo Blanc musiał staczać ostre walki nietylko z moralistami, lecz także z różnemi partjami politycznemi, które dążyły do zabronienia hazardu. Lecz zawsze dyplomatyczny talent jego w tych walkach odnosił zwycięstwo.



STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

# Dziwny Manekin

73) **Przekład autoryzowany z francuskiego**

Przedruk wzbroniony

— Nieprzyjemny zbieg okoliczności — mruknął Malaise.

— Mówi pan o interesie — ciągnął żywo Armand. Nie widze jednak, co za wyrachowanie miałbym w uśmiercaniu brata...

— Nie? rzekł Malaise. To wydawało mi się jasne. Pomijając chęć zemsty, łatwiej panu było po śmierci Leona powrócić do łask ojca. Żyjący Leon byłby w tem zawsze panu przeszkadzał swemi oszczerstwami.

Zapanowała cisza.

Lampy dymiły. Ogień prawie zgasł. Podniósł się silny wiatr, który chwiał drzwiami werandy. Audytorjum Malaise'a trwało w bezruchu i milczeniu. Nigdy dotychczas tak wyraźnie, jak tej nocy dom Lecopte'ów nie wydawał się domem przeklętym.

Inspektor wstał.

— Dobranoc — powiedział.

— Pan... idzie? zapytała Laura. —

— Tak.

— Nikogo pan nie aresztuje?

— Nie. Powtarzam, zrobię to jutro rano.

— Dlaczego?

— Noc i sen dostarcza dobrej rady.. Wiem komu. Daję mu okazję do posłuchania tej rady...

Kiedy Malaise otwierał drzwi werandy, Laura zapytała jeszcze:

— Jeżeli dobrze zrozumiałam, Iks jest mężczyzną?

— Jeżeli Jerome dobrze widział — tak, Iks jest mężczyzna...

Zwrócił się do idjoty, który wpatrywał się w podłogę:

— Chodźmy panie Bismarck.

Wyszli razem i Malaise skierował się w stronę oberży.

— Widzisz, Jerome — szepnał Malaise jakby do siebie — to najpiekniejszy bluff w mojej karjerze. Wytłumaczyłem im, w jaki sposób Lecopte został zabity i powiedziałem, że wiem, kto to jest Iks... Tobie mogę się przyznać. Nie wiem... Nie znam żadnej możności dowiedzenia się. Jestem pewny tylko jednej rzeczy, że winowajca znajdował sie przed chwilą na werandzie i że zabił dla wzmiankowanych przezemnie powodów... — Jeżeli udało mi sie przekonać go, że go znam, wygrałem... Jeżeli zaś nie...

Parę kroków szedł w milczeniu, poczem dodał:

— Jeżeli dobrze odegrałem swoją rolę, Jerome, to winowajca zdradzi się, próbując umknać przed sprawiedliwością ludzką...

— — — — — — — —

Nazajutrz rano Malaise udał się do domu Lecopteów wraz z dwoma robotnikami którzy wyciagneli ze studni zamordowany manekin i trupa Leopolda Trachet.

Córka farmera Englebienne pogrążyła się w żałobie.

— — — — — — — —

Po południu tego samego dnia adwokat, który podjał sie obrony pani Jadin i Bichop'a oskarżonych o otrucie Jadin'a, poprosił o głos.

— Panie przewodniczacy — powiedział — w tej chwili dostałem list od nowego świadka, który prosi o przesłuchanie go. Twierdzi że jego zeznania uwolnia oskarżonych od wszelkich podejrzeń.

Korzystajac z przysługujacego mu prawa, przewodniczacy pozwolił na wprowadzenie i przesłuchanie świadka.

Ukazał się Aime Malaise.

— Proszę o pełna uwage — zaczął Osobiste moje dochodzenia, którym poświęciłem tydzień czasu, pozwalają mi stwierdzić pod przysięga, że pani Jadin i pan Bichop nie są winni śmierci pana Jain. Nię jest to morderstwo, lecz wypadek... Jadina zabił kot...

Kiedy na sali ucichła wrzawa, wywołana temi słowami, inspektor dorzucił:

—.. i do tego zdechły kot.

### Epilog.

— Pani Jadin i pan Bichop — kończył Malaise — zostali uniewinnieni. Studjowałem ich sprawę. Można im tylko zarzucić że intencje ich nie były czyste... Czyż nie mówiłem już panu, że można ten proces uważać za najdziwniejszą sprawę naszego wieku? Gdyby nie moje dochodzenia, wszczęte dla własnej przyjemności, proces pani Jadin zakończyłby się znowu podwójna pomyłką sądową. Nieoczekiwane konsekwencje morderstwa, uzupełnionego na Leonie Lecopte, robia wrażenie pełnego niespodzianek szlaku, który wyznacza piorun...

Mój gość pochylił sie ku mnie:

— To igraszki losu wzbudzają dreszcz... Czy pomyślał pan, że stara Irma jest przedewszystkiem odpowiedzialna za tragiczny koniec syna?... Gdyby nie wsunęła manekina między meble sprzedane Hammererowi, napewno nigdy nie doszlibyśmy prawdy... —

Wytrząsnął o obcas popiół ze swej fajki.

— Piękna Laura wstapiła do Karmelitanek... Szakale Oko, ożenił się z Irena przed sześcioma miesiącami. — Wkrótce po zakończeniu procesu pani Jadin, Zofja Charon umarła, podobno na anewryzm serca.

Malaise potrzasnął głową:

— Może weźmie mi pan to za złe? Nie miałem odwagi sprawdzić czy tak było istotnie. KONIEC.

# Wyprawa Prus na wschód

## Nowa ideologja starego „Drang nach Osten“

Agresywny i zaborczy nacjonalizm, który dziś doszedł do głosu w Niemczech, tworzy obok siebie podstawy nowej ideologji, która w praktyce zmierza może jeszcze wyraźniej do rozwoju potęgi niemieckiego narodu.

Podstawy tej ideologji sformułowane zostały ostatnio w dwóch książkach, napisanych niezależnie, ale owianych tą samą tendencją. Mowa tu o książce Fr. Schinkla „Polen, Preussen und Deutschland“ i o książce G. Wirsinga „Zwischen-Europa und die deutsche Zukunft“. Obie te książki zawierają próbę wskazania drogi **penetracji wpływów niemieckich i utworzenia hegemonji Niemiec w Europie na innej drodze niż wojennej,** poprzez rozszerzenie **wpływów kulturalnych i gospodarczych niemczyzny na cały środek i wschód europejski.** Jest to jakby zmodernizowane powrotne dążenie do wznowienia w środkowej i wschodniej Europie tej roli Niemiec, jaką odegrały one w dobie t. zw. kolonizacji niemieckiej w średnich wiekach.

Nie jest to zasadniczo idea obca niemieckiej myśli politycznej. Konkretnym wyrazem nurtującej tej ideologji, pojętej jako ratunek przed klęską, były wysuwane w latach 1919 i 1920 pomysły utworzenia z dawnych wschodnich prowincyj niemieckich, które miały odpaść od Rzeszy, **Poznańskiego, Pomorza i Śląska, razem z Prusami Wschodniemi osobnego państwa,** któreby rozszerzyło się też na wszystkie kraje **bałtyckie aż po Estonję.** Ojcami i propagatorami tej myśli byli wówczas nadprezydent wschodniopruski von Batocky i znany z okupacji niemieckiej w Warszawie **szef cenzury Cleinow.** Niewątpliwie ta idea też przyświecała głośnej w tym czasie awanturze kurlandzkiej **Bermonota-Awałowa,** w której początkowo brał udział generał **von der Goltz,** a potem typowi kondotjerzy niemieccy pułkownik Bischoff i porucznik Rossbach ze swym korpusem.

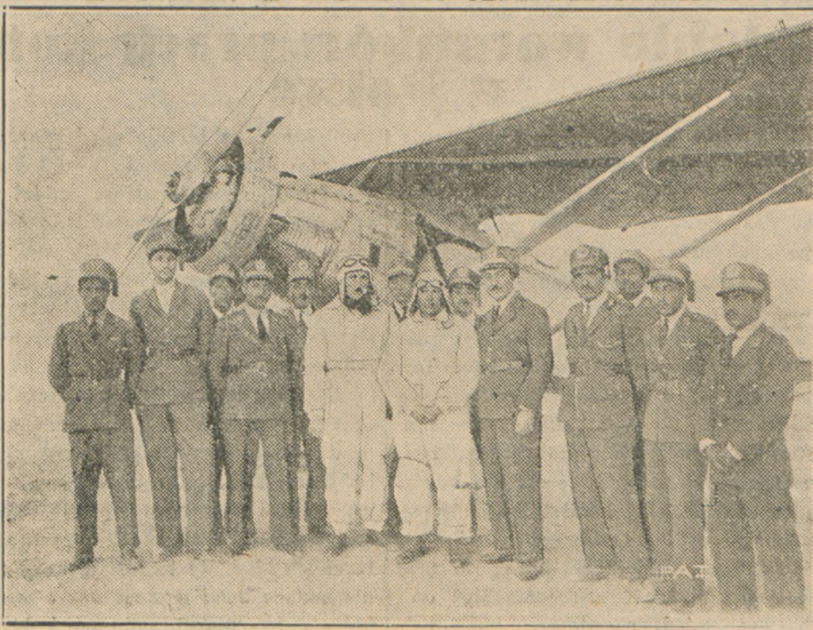
Idea ta miała niewątpliwie zwolenników wśród junkrów wschodniopruskich, których nie pociągała perspektywa pozostawania w związku z Rzeszą w trudnych warunkach gospodarczych. Odtrutką na te tendencje miała być **„Osthilfe“, rzucająca setki miljonów marek dla junkrów.**

Obecnie ta ideologja wypłynęła w postaci wspomnianych książek już nie ze sfer nacjonalistycznych, **lecz centrowych i lewicowych.** Myśl przewodnia Schinkla rozwijana na szerokiem tle historycznem jest następująca: Załamanie się Niemiec nastąpiło z powodu sprzeniewierzenia się **Prus ich misji dziejowej.** Misja ta polegała na scementowaniu wschodu Europy na platformie narodowościowej **pod hegemonją Niemiec.** Obecnie Prusy powinny rozluźnić swe **węzły z Rzeszą,** zerwać z nacjonalistyczną polityką Bismarka i nawrócić **do swej dawnej misji** przez sfederowanie wszystkich narodów **środkowej i wschodniej Europy pod politycznym i kulturalnym przewodem Niemców.**

Wirsing, pochodzący z kół socjalistycznych, rozważa to samo zagadnienie na tle gospodarczem.

Nowa ta ideologja nieśmiało jeszcze formułowana, zasługuje na uwagę, jako nowy wyraz starego, odwiecznego pędu niemczyzny w kierunku **opanowania wschodu europejskiego,** jeżeli nie uda się przemocą, to przynajmniej na drodze gospodarczej i kulturalnej penetracji.

## Lotnicy polscy w Afganistanie



*Na ilustracji naszej: kpt. Karpiński i mechanik Rogalski w otoczeniu lotników afgańskich, po wylądowaniu na lotnisku wojskowem w Kabulu.*

## Naczelna Rada Strzelectwa

### Komendant główny Zw. Strzeleckiego — przewodniczącym

Naczelne władze strzeleckie ogłaszają w Nr. 11 „Dziennika Zarządzeń i Rozkazów Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego“ ukonstytuowanie się Naczelnej Rady Strzelectwa w Polsce:

Przewodniczący: ppłk. dypl. **Rusin Władysław** — Komendant Główny Związku Strzeleckiego.

Wiceprzewodniczący: pułk. dypl. Wecki Stanisław — Prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Broni Wojskowej i Dowolnej, płk. Dojan-Surówka Jan — Prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Broni Małokalibrowej, major dypl. Fularski Mieczysław — Prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Łuczników, p. Gędziorowski Bronisław — Dyrektor Biura Zarządu Głównego Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich, p. Maciejewski Stanisław — Prezes Zarządu Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich Rzeczypospolitej Polskiej.

Sekretarz Generalny: ppłk. dr. Felsztyn Tadeusz — Szef Wydziału Strzelectwa Komendy Głównej Związku Strzeleckiego, z-ca sekr. gen.: por. Leśniewski Juljan Lucjan — zastępca szefa Wydziału Strzelectwa Komendy Głównej Zw. Strzeleckiego.

Członkowie delegaci: płk. Ziętkiewicz Władysław — delegat Państwowego Urzędu W. F. i P. W., mjr. Habina Albin — delegat Departamentu Piechoty M. S. Wojsk. p. Zawiślański Roman — delegat P. Z. B. M., p. Żółkowski Zdzisław — delegat P. Z. B. W. i D., p. Kurkowska-Spychajowa — delegat P. Z. Łuczn., p. Jaruszewski Tadeusz — delegat Strzelmistrz Zjednoczenia Kurkowego Bractw Strzeleckich R. P., p. Lisowski Czesław — delegat P. Z. Stow. Łow., p. mjr. Herzog Franciszek — delegat Zw. Strzel., p. mjr. dypl. Pluta-Czachowski Kazimierz — delegat Zw. Strzeleckiego, vacat — delegat Polskiego Kolegjum Sędziów strzelecko-łuczn., vacat — delegat Polsk. Kol. Sędziów strzel.-łucznych.

Członkowie rzeczoznawcy: ppłk. Bobrowski Ignacy, p. Boye Stefan, ppłk. Ostrowski Bolesław, kpt. dypl. Jerzy Podoski, p. Rutecki Edmund, p. Sałażyna-Strzemińska Wanda, inż. Walczak Henryk, mjr. dypl. Wądołkowski Ign., kierownik Biura N. R. S. ob. komp. Pakuła Jan.

## Światowy zbiór żyta

### o 4,2 miljonów ton wyższy niż w roku ubiegłym

Według obliczeń Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie tegoroczne urodzaje na północnej półkuli wypadły więcej, niż pomyślnie. Zbiór żyta jest według tych danych większy od zeszłorocznego o 4,2 milj. ton, a o 1,5 mil. ton od średniego urodzaju za okres 1926-30 (obliczenia te nie obejmują Rosji oraz kilku mniej ważnych krajów, których ogólna produkcja wynosi około 1,5 milj. ton.) Zbiór jęczmienia szacowany jest o 4 milj. ton wyżej od zeszłorocznego i o 1 milj. ton wyżej od średniej urodzajów za okres 1926-30. Obliczenia zbiorów owsa obejmują te kraje, które normalnie reprezentują 85 proc. produkcji tego zboża na północnej półkuli. Rosji nie uwzględniono również i w tym wypadku. Według tych obliczeń również i zbiór owsa jest o 4,5 milj. ton wyższy od zeszłorocznego, o 1 milj. ton zaś przekracza średnią za lata — 1926-30.

### Zadłużenie Sowietów w Polsce

W tych dniach powrócił z Berlina wiceprezes Izby Handlowej Polsko-Sowieckiej, konsul Juljan Brygiewicz, który przeprowadził z przedstawicielami „Sojuzmetimportu“ szereg rozmów na temat wymiany handlowej polsko-sowieckiej na rok 1933. Z rozmów tych wynika, że zamówienia sowieckie zagranicą na rok przyszły wyniosą 600 tys. ton wyrobów hutniczych, z czego na Polskę przypadnie blisko 100 tys ton, wobec 70 tys. ton w roku bieżącym. Należy zauważyć, że zamówienia sowieckie na wyroby polskiego hutnictwa w ostatnich latach sięgały od 200 do 300 tys. ton.

Co się tyczy finansowania zamówień sowieckich, to obecne zadłużenie wekslowe Sowietów w Polsce wynosi *700 tysięcy funtów sterlingów* wobec 2100 tysięcy funtów na koniec roku 1931, zaś do listopada zadłużenie to spadnie o 200 tysięcy funtów. Ostatecny termin spłaty zobowiązań sowieckich przypada na luty 1933 roku.



## Szybownictwo polskie w żałobie

### po tragicznej katastrofie

W dniu 21 października zginął śmiercią lotnika niestrudzony pionier naszego szybownictwa ś. p. **Zygmunt** Laskowski, pporucznik rezerwy 6 p. lotniczego, członek Aeroklubu Lwowskiego. Śp. Zygmunt Laskowski zginął podczas lotu, którym zamierzał **osiągnąć nowy rekord polski długotrwałości lotu żaglowego.** Nad wyraz ciężko ranny, gdy ucieka z niego życie, nie zapomina o swych obowiązkach, i do ostatniej chwili wydaje grupce nadbiegłych na miejsce katastrofy wieśniaków polecenia co do zabezpieczenia uszkodzonego szybowca i instrumentów.

W kilka godzin po katastrofie kończy życie.

Bohaterstwem, z jakiem spoglądał w oczy śmierci, utrwalił i opromienił blaskiem **swe dotychczasowe zasługi.** W roku 1931 ustalił rekord długotrwałości lotu żaglowego, wynoszącego 6 godzin. Brał czynny udział w organizowaniu lotnictwa szybowcowego, ostatnio w przygotowaniach do wyprawy i w wyprawie szybowcowej do Rhön.

Cześć pamięci drogiego kolegi i dzielnego lotnika składa Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej, Aeroklub Lwowski i inne kluby.



### O ścisłą współpracę handlową Gdańska z Polską

W Gdańsku odbyło się zebranie konstytucyjne Związku Popierania gdańsko-polskich stosunków gospodarczych, którego założyciele rekrutują się z pośród gdańskiego świata gospodarczego.

Nowy związek postawił sobie za zadanie zacieśnienie węzłów gospodarczych między Gdańskiem a Polską w drodze najdalej idącej współpracy handlowej i zwrócił się o poparcie swych zamierzeń do senatu Wolnego Miasta, do Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej i do Izby Handlowej w Gdańsku.

Pierwszy zarząd składa się z dr. Moczyńskiego, sekretarza p. Vossa, skarbnika p. Gąsiorowicza i członków zarządu: pp. dyr. Horowitza dyr. Wejcherta i dyr. Kogana.

# Morze — dziejową dźwignią narodu

## Filozof wielkopolski o znaczeniu morza

W ogłoszonej w r. 1849 „Estetyce“ **Karol Libelt,** filozof wielkopolski, analizuje piękno cielesne i duchowe poszczególnych ras i narodów na kuli ziemskiej. Polacy („Filozofja i krytyka“ tom VI, wyd. r. 1875 str. 43) — to naród „rolniczy i wojenny“, „skory do uniesień szlachetnych bez wytrwałości, pracowity bez rządności, hulaszczy i wytrzymały na wszelkie znoje i trudy; dumny w powodzeniu, płaszczący się w nieszczęściu, czuły bez granic na honor i sławę i lekkomyślny bez miary...“. „Płeć żeńska więcej ma trwałego uczucia, więcej stałości charakteru“.

Niemcy natomiast (str. 45) są „dobroduszni aż do słabości, wierni i poczciwi w domowem pożyciu“, ale „w publicznem życiu zaborczy i chciwi cudzego“. „Namyślą się dobrze, nim co przedsięwezmą, ale wytrwają niezłomnie w przedsięwzięciu. Nie przechwalają się, ale działają“.

Skreśliwszy w ten sposób charaktery najwybitniejszych narodów europejskich, Libelt formuie wnioski natury ogólnej (str. 51). „Wszystkie te narodowości... występowały w dziejach i przez dłuższy lub krótszy czas piastowały ich berło. To też tylko dziejowe narody mogą być piękne. Gdyż czem jest społeczna zasługa w pięknie oblicza pojedyńczego człowieka, prześwietlająca zeń wyrazem wyższej duchowości, która cielesność uszlachetnia i zdobi, — tem jest dziejowa zasługa w naturalnej fizjognomji całego narodu, bo i ona ją wypięknia, uszlachetnia i w wartości estetycznej podnosi“.

A zatem „zasługa dziejowa“, zdobyta przez narody w rozległej, dziejowej pracy, wypięknia i uszlachetnia narody; ale tylko zasługa dziejowa zdobyta w pewnych ściśle przez Libelta określonych warunkach: „Wszakże warunkiem rozległego dziejowego działania, a tem samem estetycznego w narodach wyrazu, jest **morze. Naród, nieprzylegający granicami swemi do morza, nie może być dziejowy.** Tam, gdzie się oko gubi w mokrej przestrzeni bez granic, gdzie się umysł i wyobraźnia rozkołysują kołyszącemi się bez końca falami; gdzie pierś i odwaga rośnie, przywykająca do burz i nawałnic morskich, które pokonywać człowiek się uczy, — tam musi się **wyrabiać piękniejsza fizjognomja narodowości i tam człowiek inaczej czuje, inaczej myśli, inaczej się objawia i jakaś siła tajemna przego do czynu“.**

Słowa powyższe napisano przed 80 zgórą lat, kiedy nie było jeszcze żadnych widoków na odbudowanie państwa polskiego z własnym dostępem do morza. Pisma Libelta, czytane niegdyś bardzo pilnie, zdaniami takiemi, jak wyżej przytoczone, podtrzymywały w narodzie zrozumienie znaczenia dla niego **własnego dostępu do morza.** „Człowiek — uczy Libelt dalej — potrafi i przeciw żywiołom walczyć i hodować je sobie przemysłem i pracą. Narodowość w tej walce zapaśnej z żywiołami staje się piękną“. Dzięki zaś dostępowi do morza narody mogą zakładać kolonje zamorskie, które są „potomstwem narodowości“.

## Zgon najstarszego obrońcy Lwowa

W dniu 21-ym bm. zmarł we Lwowie w wieku lat 73 śp. Franciszek Garczyński, jeden z najstarszych obrońców Lwowa podczas inwazji ukraińskiej.

Ś. p. Franciszek Garczyński urodzony w roku 1859, uczeń szkoły w Basignole, syn pułkownika wojsk polskich i wnuk konfederata barskiego, był przed wojną jednym z organizatorów i wiceprezesem, działającej w swoim czasie we Lwowie *Ligi bojkotu towarów pruskich*. Z chwilą wybuchu wielkiej wojny, śp. Franciszek Garczyński, pomimo 54 lat wieku zgłosił się do czynnej służby w Legjonie Wschodnim, w którym pozostał aż do chwili rozwiązania tej formacji, potem zaś, podczas inwazji ukraińskiej, znowu stanął do szeregów, tym razem w Straży Obywatelskiej, za co otrzymał zaszczytną odznakę — „Orląt". Śp. Franciszek Garczyński był również znany na polu literackiem. Pod pseudonimem Franciszka Zwilkońskiego wydał tom nowel, oraz napisał szereg utworów scenicznych z których jeden, p. t. „Emeryci" — grany był niedawno w teatrze lwowskim.

## Nominacje w sądownictwie

Wiceprokurator sądu okręgowego w Warszawie p. Kawczak mianowany został sędzią sądu apelacyjnego w Warszawie. Również sędzią sądu apelacyjnego w Warszawie mianowany został p. Małachowski-Łempicki, sędzia sądu okręgowego w Warszawie.



## Podgórz

— *Przygotowania do Święta Niepodległości.* Na zaproszenie p. burmistrza Stamirowskiego zebrali się dnia 24 bm. o godz. 19,30 w sali posiedzeń Rady miejskiej liczni przedstawiciele społeczeństwa i organizacji społecznych z Podgórza, Nieszawki, Koziegoboru i Stawek celem ustalenia programu uroczystości w dniu 11 listopada z okazji 14 letniej Rocznicy Odzyskania Niepodległości.

Zebranie zagaił p. burmistrz Stamirowski, witając serdecznemi słowami przedstawiciela 31 pal. p. kapitana Hasińskiego, przedstawicieli urzędów państwowych, cywiln. i społeczeństwa poczem zaproponował na przewodniczącego zebrania p. naczelnika Szpicę i na sekretarza p. Józ. Nowaka. Zebrani propozycję jednogłośnie przyjęli. Nacz. Szpica przejmując przewodnictwo z rąk p. burmistrza Stamirowskiego i podziękowawszy za wybór, odczytał porządek dzienny obrad i podał do wiadomości zarysy programu uroczystości otwierając nad sprawą tą dyskusję. W wyniku dyskusji w której zabierali głos członkowie Magistratu, Rady miejskiej przedstawiciele organizacyj i społeczeństwa, — wybrany został komitet honorowy i wykonawczy

W skład Komitetu honorowego wybrani zostali p. starosta powiatowy Rogowski, ks. proboszcz Domachowski, p. burmistrz Stamirowski p. pułk. Maleszewski, p. płk. Latawiec, p. pułk. Stener, p. nacz. Szanda, p. nacz. Dąbek, nacz Hryniszczak, dr. Balewski, kierownik szkoły Wiśniewski, nacz. Szpica, radny Noga, radny Tylman, wiceburmistrz Szeczmański, radca Rosa dr. Białopolski i major Kądziółka.

Do Komitetu wykonawczego weszli p. kpt. Hasiński pp. Kokorzewski, nacz. Majewski, — Czemerowska Wierzchowski, wójt Rutynowski, radny Piątek, wiceprezes Kobęda, Kaczmarek, radny Graczyk, Szaj, Magiera, Kamiński, Skrzypnik Józef, Nowak Józef, Edmund Schulz i nacz. B. Rutkowski.

Następnie ustalono program uroczystości. Uchwalony program przewiduje dnia 10 11. o godz. 19 zbiórkę do capstrzyku przy domu p Magiera obok hali balonowej. O godz. 19,30 pochód capstrzyku ulicami Parkową, Pułaskiego Hallera, i z powrotem przed ratusz, gdzie przemówienie okolicznościowe wygłosi p. burmistrz Stamirowski, poczem nastąpi rozwiązanie pochodu.

Wdniu 11 listopada rozpocznie się uroczystość mszą św. w kościele parafjalnym. Po mszy św. odbędzie się defilada wojska i organizacji przysposobienia wojskowego przed władzami w pobliżu ratusza. Po defiladzie odmarsz do Torunia na uroczystości związane z poświęceniem sztandaru Federacji Polsk. Obrońców Ojczyzny.

Wieczorem o godz. 20 odbędzie się w sali p Kruszyńskiego uroczysta akademja Wstęp na salę za dobrowolnemi datkami, które przeznaczy się na bezrobotnych.

Po ustaleniu programu uroczystości i omówieniu szczegółów technicznych programu podziękował p. burmistrz Obywatelstwu za liczne przybycie i ustalił dzień zebrania komitetu wykonawczego na czwartek 3. 11. godz. 19,30

# Pomoc rządowa instytucjom kredytowym

Czynniki miarodajne jak dowiadujemy się, podjęły inicjatywę **pomocy dla instytucyj kredytowych.** W tym celu Minister Skarbu ma uzyskać odpowiednie upoważnienia ustawowe, które wejdą w życie drogą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Dotychczasowe bowiem ramy pomocy były niewystarczające a kontyngent również za szczupły. W przyszłości stoso wane będzie poza formą pożyczek, przejęcie części lub całości kapitału akcyjnego, poręki państwowej i innych zobowiązań Skarbu Państwa.

Pomoc ta zapewne obejmie i instytucje kredytowe działające na Pomorzu, a m. in. i Pomorski Bank Rolny — przedewszystkiem w celu umożliwienia wypłacenia oszczędności szerokich rzesz ludności Pomorza.

Konieczność wypłacenia wkładów oszczędnościowych przedewszystkiem leży w interesie kwestji kapitalizacji wewnętrznej i to kapitalizacji w instytucjach kredytowych, a nie w siennikach i pończochach. Kapitały tezaurowane z wyeliminowaniem instytucyj kredytowych, przyczyniają się tylko do pogłębienia kryzysu i tem samem nie biorą żadnego udziału czynnego w obrocie. Dlatego powitać należy z wielkiem uznaniem powyższy projekt czynników miarodajnych.



## Dodatek ekonomiczny za dzieci ponad 18 lat

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do podległych mu kierowników administracji ogólnej okólnik, w którym wyjaśnia, że przy rozpatrywaniu zagadnienia dodatku ekonomicznego za dzieci, które mają ponad 18 lat, przewidzianego w ustawie o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska oraz ustawie o uposażeniu sędziów i prokuratorów, brać należy pod uwagę nietylko faktyczne uczęszczanie dzieci do szkół państwowych publicznych i szkół prywatnych z uprawnieniami szkół państwowych, lecz także pobieranie nauki w szkołach prywatnych nieposiadających tych uprawnień, jak również kształcenie się w domu z tem jednakże zastrzeżeniem, że nauka ta odbywać się będzie podług systemu i programu szkół państwowych. Osoba uprawniona do pobierania dodatku ekonomicznego musi wykazać, że nauka dziecka odpowiada takim wymaganiom. Może to nastąpić np. drogą składania odpowiednich egzminów wstępnych, końcowych lub nawet częściowych.

Przez szkoły publiczne rozumieć należy wszystkie szkoły państwowe, publiczne szkoły powszechne, wydziałowe i dokształcające oraz wszystkie legalnie istniejące szkoły prywatne wszelakich kategoryj, stopni i typów.

Ministerstwo spraw wewnętrznych oparło swój okólnik na odpowiednim okólniku ministersta skarbu, wydanym w porozumieniu z prezydjum Rady Ministrów.

# Badania warunków pracy kobiet w Polsce

W lipcu rb. ukonstytuował się w Warszawie Polski Komitet Rzeczoznawców do spraw pracy kobiet, złożony z trzech osób, zaproszonych przez Międzynarodowe Biuro Pracy — a uprzednio zgłoszonych przez rząd — do pracy nad badaniem okoliczności zarobkowania i bytu kobiet pracujących w Polsce.

Zaproszenie grona około stu kobiet z różnych krajów do tej pracy jest następstwem inicjatywy posłanki Waśniewskiej, która wniosek o powołaniu komisji do tych badań, zgłosiła w Genewie na 15-tej międzynarodowej konferencji pracy. Dzięki tej szczęśliwej myśli i odwadze jej zgłoszenia, Polski Komitet Rzeczoznawców do spraw pracy kobiet korzysta dziś z — „prawa inicjatywy polskiej" w dalszym ciągu, a mianowicie ma możność zwrócenia się do wszystkich swych międzynarodowych koleżanek z propozycją podjęcia jednolitych badań, omówienia tematów, metod itp.

Korzystając z tego prawa, komitet zamierza zainicjować na terenie międzynarodowym badania zjawiska bezrobocia wśród kobiet, opracował krótki kwestjonarjusz ankietowy dla tych badań i w Polsce przystąpił do nawiązania kontaktu z organizacjami kobiecemi i wogóle organizacjami pracowniczemi i społecznemi, celem przeprowadzenia tej ankiety na terenach wszelkich środowisk, skupiających kobiety pracujące.

Badania tego rodzaju interesują całe społeczeństwo pracujące bez żadnej różnicy poglądów politycznych dlatego też komitet dokonywa kooptacji kilkunastu jeszcze osób z różnych ugrupowań i liczy na najszerszą współpracę wszystkich organizacyj kobiecych, zawodowych i społecznych. Ankieta ta jest pierwszą; będą następnie badane kwestje, związane z macierzyństwem kobiety pracującej, ochroną kobiety ciężarnej, z przygotowywaniem dziewcząt do zarobkowania itp.



# Jakie koszty postępowania przewiduje nowa ustawa?

Drugim rodzajem kosztów sądowych są koszty postępowania. Do tej grupy kosztów sądowych stanowiących koszty postępowania ustawa zalicza:

a) opłaty na doręczenia;

b) opłaty telegraficzne i telefoniczne;

c) djety i koszty podróży należne sędziom i urzędnikom za czynności poza budynkiem sądowym;

d( wynagrodzenie świadków, biegłych i tłumaczów;

e) koszty przewozu osób, zwierząt i rzeczy, przechowanie ich i żywienie;

f) koszty ogłoszeń sądowych w pismach;

g) opłaty należne innym władzom, urzędnikom lub adwokatom za ich czynności;

h) koszty pobytu w areszcie.

Nader ważną sprawą jest należyte stosowanie przepisów ustawy o uiszczaniu kosztów postępowania, albowiem od uiszczenia i tych kosztów uzależnione jest wykonanie czynności.

Wnoszący pismo (skargę, wniosek, podanie, odwołanie, sprzeciw, apelacja, lub zażalenie) — winien uiścić obok opłaty sądowej (wpisu) także odpowiednią opłatę na koszta postępowania W pierwszym rzędzie chodzi o uiszczenie odpowiedniej opłaty na doręczenia. Opłata za każde doręczenie bez wzgl. na to czy następuje doręczenie listem zwykłym, poleconym, czy też za dowodem doręczenia — wynosi 80 groszy.— Wnoszący wymienione wyżej pisma winien obliczyć ilość należnych opłat przez sąd doręczeń i uiścić taką opłatę w znaczkach doręczeniowych by starczyła na wszystkie potrzebne doręczenia. Tak samo uiścić należy opłatę na doręczenie do tych wszystkich pism, które przesyła się do Sądów z żądaniem odpowiedzi na te pisma (np. zapytania o stan sprawy, wyniki terminu itp.). Z braku bowiem opłaty na doręczenie, Sąd niema obowiązku dawania odpowiedzi, wzgl. w ważniejszych wypadkach zmuszony jest wzywać stronę najpierw o uiszczenie opłaty na doręczenie, a dopiero po uiszczeniu tej opłaty załatwia odnośne pismo.

Inne rodzaje kosztów postępowania wymienione wyżej (pod b do h) których wysokość nie jest stronie samej znana składa się w formie zaliczki. Sąd oznacza wysokość zaliczki i termin jej złożenia, pod temi samemi skutkami pra wnemi tj., że od uiszczenia zaliczki uzależnia wykonanie czynności.

Ustawa stwarza zasadniczą różnicę w uwolnieniu od opłaty sądowej (wpisu) oraz w uwolnieniu od kosztów postępowania i zwalnia jednych od wszystkich opłat (wpisu i kosztów postępowania) innych zaś tylko od samych opłat (wpisu).

1) od opłat sądowych (wpisu) i kosztów postępowania służy uwolnienie: a) osobom którym sąd przyznał prawo ubogich, b) kuratorowi wyznaczonemu przez sąd do zastępowania strony nieznanej z miejsca pobytu;

2) od samych opłat sądowych (wpisu) służy uwolnienie: a) Skarbowi Państwa, b) Instytucjom prawa publicznego zwolnionym od opłat sądowych na mocy specjalnych przepisów, c) zarządcy masy upadłościowej, wydziałowi i radzie wierzycieli w postępowaniu upadłościowem d) dłużnikowi upadłemu od opłat od podań i załączników składanych w tem tylko postępowaniu, e) nadzorcy sądowemu od podań i załączników składanych sądowi nadzorującemu z tytułu wykonywania nadzoru, f) osobom wnoszącym o przyznanie prawa ubogich, o uznanie za zmarłe osób zaginionych na wojnie, oraz tym, którzy załatwiają spór przed sądami polubownemi.

Wszyscy wymienieni wyżej pod a) do f) mają obowiązek uiszczenia kosztów postępowania tj. opłaty na doręczenia oraz zaliczki na inne wydatki gotówkowe.

**Przy tej sposobności podajemy, że jest już w użyciu bardzo pożyteczna „Tabela opłat sądowych" wedle ustawy z 18 marca 1932 o kosztach sądowych na obszarze sądów apelacyjnych** poznańskiego, toruńskiego i sądu okręgu katowickiego. Przy pomocy tej tabeli może każdy bardzo łatwo bez udawania **się do Sądu obliczyć koszty sądowe. Tabelę tę opracowana przez naczelnego sekretarza Sądu grodz. w Toruniu** p. Srokowskiego polecić możemy jako bardzo dobry podręcznik wszystkim którzy zmuszeni są prowadzić sprawy w Sądach. To tabeli dołączony jest cały tekst ustawy oraz przepisy o uiszczaniu opłat znaczkami sadowemi.

## Starogard

— **Napady rabunkowe w powiecie.** W ub. piątek został napadnięty na drodze Wysoka—Bobowo rzeźnik Jabłoński Tomasz z Bobowa przez 2 nieznanych osobników, którzy po wrzuceniu go do rowu zrabowali 180 zł gotówki oraz zabrali zezwolenie na noszenie broni, poczem zbiegli w kierunku Bobowa. — W sobotę został napadnięty na szosie Bobowo—Grabowo Czubek Franciszek z Brzeźna przez 2 nieznanych osobników, którzy poprzecinali mu opony przy rowerze i zmusili do wydania posiadanej gotówki w kwocie 3,50 zł, poczem oddalili się w kierunku Bobowa. Przypuszczać należy, że w obu wypadkach działali jedni i ci sami sprawcy.

# Programy radjowe

*Czwartek, dnia 27 października*

*Warszawa* 11,50 Komunikat met. Gł. Wojsk Stacji Met. dla komunikacji lotniczej. 11,58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał z Krakowa. 12,10 Płyty. 12,30 Urzędowy komunikat PIM. 12,35 4-ty koncert szkolny z Filhm. Warszawskiej. 15,40 Komunikat gospodarczy 15,50 Płyty. Piosenki w wyk. St. Nowickiej. 16,00 — „Przegląd czasopism kobiecych" omówi p. M. Ankiewiczowa. 16,15 Francuski (kurs średni). 16,30 Płyty, Chopin: Ballada As-dur op. 47 (W. Murdoch fortep.) 16,40 Odczyt ze Lwowa, 17,00 Koncert z płyt gramof. 17,40 Odczyt aktualny. 18,00 Muzyka lekka. 18,55 Rozmaitości. 19,15 Kom. Tow. Zach. do Hodowli Koni w Polsce. 19,20 Kom. Min. Rolnictwa i Reform Rolnych. 19,30 Kwadrans lit. „Społecznik na froncie" fragm. z powieści K. Leczyckiego pt. „Państewko". 20,00 Transm. z Katowic. Koncert tria Dudackiego z Pragi i Sława Reznickowa (śpiew). 20,55 Wiadomości sportowe. 21,05 Muzyka czeska w wyk. or. PR. pod dyr. St. Nawrota. 21.30 Słuchowisko pod tyt. „Księżniczka Kasia" pg. Yasts'a w radjof. p. Dunin Karwickiego, 22,15 Muzyka taneczna. 22,55 Urzędowy komunikat PIM i komunikat policyjny. 23,00 Dalszy ciąg muzyki.

# KRONIKA

**czwartek 27 października**

## TORUŃ

**Kalendarzyk rzym.-kat.**

Środa Ewaryata

Czwartek Sabiny

— **Stan wody w Wiśle z dnia 25. 10.:** Zawichost +0.98, Warszawa +0.14, Płock +0.96, Toruń +0.86, Fordon +0.78, Chełmno +0.57, Grudziądz +0.74, Korzeniewo +0.92, Piekło +0.15, Tczew +0.08, Einlage +2.60, Schiewenhorst +2,80.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy dnia 26 bm. włącznie dyżuruje w **śródmieściu** apteka Pod Orłem Rynek Staromiejski; **na Bydgoskiem Przedm.** dyżuruje Apteka Św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22,30); na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki 15.

### Repertuar Teatru Miejskiego:

**Środa**, 26 b. m. o godz. 20 — „Dzika pszczoła“.

**Czwartek**, 27 b. m. o godz. 20 — Koncert bałałajkowy.

**Piątek**, 28 b. m. o godz. 20 — „Dzika pszczoła“.

**Sobota**, 29 b. m. o godz. 20 — „Żoneczka z Variete“.

### Repertuar kin:

**Świątowid** — „Pogromcy przestworza“.
**Palace** — „Tomy Boy“.
**Lux** — „Wyspa tajemnic“.
**Mars**, ul. Warszawska — „Pocałunek słońca“ i „Król stepów“.
**Corso** — „Król cyrku“.



## Z życia Zw. Strzeleckiego

W ub. sobotę odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Oddziału II Z. S. Bydgoskie Przedmieście. Przewodniczył zebraniu komendant Mazurkiewicz.

Po załatwieniu formalności wstępnych i omówieniu szeregu spraw natury wewnętrznej, p. prof. Maślak wygłosił ciekawy odczyt na temat „Życie i organizacja Związku Strzeleckiego dawniej a dziś“. Doskonale ujęty odczyt wywołał zrozumiałe zainteresowanie. Prelegenta nagrodzono hucznemi oklaskami.

W końcu omawiano program zajęć na najbliższe dni szczególnie program ćwiczeń P. W.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący zamknął zebranie.

### Na pocztówce

## Czas załatać dziury...

Kochany „Dniu“!

Chodniki przy ul. Mickiewicza pełne są dziur i dołów, które w porze wieczornej są dla przechodniów zdradziecką pułapką, zwłaszcza dla przechodniów nie znających ulicy.

Fatalny stan chodników wymaga natychmiastowej naprawy.

Mieszkaniec ul. Mickiewicza.

### Na białym czworoboku

## Wielki film sezonu — „Tommy Boy“.

Kino „Palace“ dziś w środę daje premjerę pięknego i wyjątkowego filmu p. t. „Tommy Boy“ z udziałem Glarka Gable'a, Madge Evans i pięknego konia Tommy Boy'a. Obraz ten cieszy się ze względu na swój oryginalny scenarjusz, nieszablonową treść i reżyserję wielkiem powodzeniem na całym świecie. Sądzimy, że i w Toruniu zdobędzie on wielkie uznanie u kinomanów.

# Sensacyjna afera poborowa w Toruniu

## Żydowska spółka Wolstein i tow. pod kluczem

W tych dniach żandarmerja wojskowa wespół z organami śledczemi policji państw. wykryła w Toruniu aferę poborową, zakrojoną na szeroką skalę.

Proceder nieprawidłowego zwalniania poborowych Żydów od służby wojskowej uprawiała szajka aferzystów Żydów, która swą działalnością obejmowała nietylko Toruń, ale nawet i część województwa warszawskiego.

Na czele szajki stał żyd **Natan Wolstein**, właściciel jadłodajni przy ulicy Szerokiej.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń aresztowani zostali również następujący członkowie szajki. Mojsza Aron Schlachter Symcha Schlachter z Dobrzynia, oraz Abram Icek Dymand, Fajga Danziger i Icek Nadra Lejb z Rypina.

Wolstein przy pomocy swoich wspólników usiłował przekupstwem zwalniać z wojska Żydów w wieku poborowym od obowiązku powinności wojskowej.

Wykrycie tej sensacyjnej afery umożliwiła sumienność i poczucie obowiązku jednego z podoficerów tutejszej Powiatowej Komendy Uzupełnień, który władze wojskowe naprowadził na ślad.

Postępek wspomnianego podoficera jest godnym podniesienia i uznania

Aresztowani przekazani zostali do więzienia w Toruniu.

Dalszych szczegółów tej sensacyjnej afery na razie z powodu toczącego się śledztwa podać nie możemy.

## 31 października — dniem Oszczędności

W związku z obchodem w dniu 31 października „Dnia oszczędności“ odbyło się w dniu wczorajszym w sali Komunalnej Kasy Oszczędności posiedzenie Komitetu Wykonawczego, powołanego do życia na ostatniem posiedzeniu lokalnego Komitetu Oszczędnościowego. Przewodniczył zebraniu prezes p. Antczak. Omówiono w ogólnych zarysach program „Dnia Oszczędności“, przyczem program szczegółowy będzie ustalony w tych dniach.

W dniu 31 października — jako dniu oszczędności urządzony będzie, niezależnie od propagandy zorganizowanej drogą ulotek i afiszów, odczyt w „Oazie“ połączony z transmisją z Warszawy.

Komitet wykonawczy postanowił ponadto przeznaczyć pewną ilość książeczek oszczędnościowych 1 złotowych dla uczni niższych klas szkół toruńskich. Książeczki te z wkładem 1 złotowym rozdane będą przez poszczególne instytucje oszczędnościowe za pośrednictwem władz szkolnych.

## O odpowiednie lokale dla Szkoły Handlowej

Władze szkolne zezwoliły 4-klasowej Szkole Handlowej Izby Przemysłowo - Handlowej przy ul. Szpitalnej 6 umieszczać na świadectwach klauzulę, że absolwenci posiadają prawo do odbywania skróconej służby wojskowej oraz, że w państwowej służbie cywilnej mogą osięgnąć stanowisko urzędników II. kategorji.

Szkoła ta, która w 1924 r. została założona przez Izbę Przemysłowo - Handlową jako 2-klasowa rozbudowała swój program nauk i stopniowo została przekształcona na 3-klasową, a w roku ubiegłym na 4-klasową, osięgając poziom pełnego zakładu naukowego typu licealnego.

Szkoła liczy 120 uczniów i uczenic. Brak odpowiedniego lokalu uniemożliwia dalszy rozwój tej uczelni. Istnieje projekt umieszczenia Szkoły Handlowej w gmachu miejskim, opróżnionym przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego przy ul. Sienkiewicza. Gmach ten pobudowany swego czasu dla użytku szkolnego pomieściłby 4 kl. gimnazjum i 2-letnie liceum handlowe, zorganizowane według nowej ustawy o szkolnictwie.

Społeczeństwo toruńskie interesuje się żywo losem szkolnictwa zawodowego i oczekuje załatwienia pertraktacyj Izby Przemysłowo - Handlowej z Magistratem m. Torunia o przeniesienie Szkoły Handlowej do gmachu po Kuratorjum Szkolnem.

## Powstańcy i b. żołnierze walk o niepodległość organizują się

### Zebranie organizacyjne Zw. Weteranów i Powstań Narodowych R. P. 1914—1919

W czwartek, dnia 27 bm. odbędzie się o godz. 18,30 w sali Hotelu Mazowieckiego przy ul. Św. Katarzyny zebranie organizacyjne Zw. Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-1919. Celem Związku jest zespolenie wszystkich towarzyszy broni z walk powstańczych o niepodległość Polski z lat 1914 do 1919, utrzymanie ścisłego braterstwa broni koleżeństwa, obrony interesów, niesienie wzajemnej pomocy członkom, wdowom i sierotom po poległych i zmarłych członkach.

Komitet organizacyjny apeluje do wszystkich powstańców z lat 1914 — 1919 o przybycie na zebranie organizacyjne. Wstęp za okazaniem dowodu służby powstańczej.

### Z miasta

— **Zmiany w administracji państwowej.** W stan nieczynny przeniesiony został radca w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim p. Marjan Sypek. — Referendarz Tadeusz Borowski, zastępca Starosty Morskiego w Wejherowie przeniesiony został do Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu. — Referendarz w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim Teodor Bolduan mianowany został zastępcą Starosty Morskiego w Wejherowie.

— **„Wychowanie państwowe w Italji“.** W czwartek, dnia 27 b. m. odbędzie się o godzinie 18 w dużej sali Kasyna Garnizonowego przy ul. Żeglarskiej odczyt, urządzony staraniem Toruńskiego Koła Towarzystwa Wiedzy Wojskowej, który wygłosi p. prof. Maślak na temat „Wychowanie państwowe w Italji“. Zarząd Tow. Wiedzy Wojsk. prosi członków o gremjalne przybycie.

— **Świetlica Organizacji Przysp Wojsk. Kobiet.** Sekcja świetlicowa Przysp. Wojsk. Kobiet zawiadamia, że Świetlica (ul. Łazienna 24) będzie czynna w poniedziałki i środy od godz. 16—19 dla członkiń hufców szkolnych oraz w piątki od godz. 19—21 dla członków hufców pozaszkolnych. (07556)

— **Klub Pań przy Org P. W. K.** zawiadamia wszystkie członkinie klubu, że wieczory towarzyskie Klubu Pań będą się odbywały w środy o godz. 20. Pierwsze zebranie w dniu 26 b. m. ul. Łazienna 24. (07557)

— **W. C. Z. S. „Gryf“ sekcja bokserska.** Dziś w środę, 26 b. m. o godz. 19 trening bokserski. Z powodu zbliżających się zawodów bokserskich z K. S. „Polonia“ Warszawa, przybycie wszystkich zawodników konieczne. kierownik. (7609)

— **Z Tow. Prawniczego.** Rada Towarzystwa Prawniczego w Toruniu zawiadamia, że dnia 31 b. m. o godz. 18 wygłosi na posiedzeniu naukowem w sali rozpraw karnych Sądu Apelacyjnego p. wiceprezes Sądu Apelacyjnego Klank referat wstępny do części ogólnej kodeksu karnego z 1932 r. Rada Towarzystwa prosi o gremjalne przybycie P. T. Członków. (08756)

— **Przeniesienie biur okręgowego Urzędu W. F. i P. W.** Biura Okręgowego Urzędu WF. i PW. przeniesione zostały z Rynku Staromiejskiego na ul. Wola Zamkowa 19. W związku z tem zmienione zostały numery telefonów: Centrala DOK. nr. tel. 96, kierownik Okręgowego Urzędu WF. i PW., referaty organizacyjne i wyszkolenie: DOK. nr. 144, kancelarja Okr. Urz. WF. i PW. Referat Zaopatrzenia i administracja tygodnika „Młody Gryf“.

— **W sprawie podatku wojskowego.** W związku z okólnikiem M. S. Wewn., wydanym w porozumieniu z M. S. Wojsk., który wyjaśnił, że nie podlegają wogóle obowiązkowi opłacania podatku wojskowego osoby, należące do roczników 1883—1897, płatnicy tego podatku, którzy otrzymali nawet wezwania płatnicze od magistratu na r. 1930 i 1931, nie mają obowiązku do uiszczenia odpowiednich należności. Roczniki te nie otrzymają już nakazów na r. 1932, które za r. 1930 i 1931 były rozesłane przed wydaniem wspomnianego okólnika przez M. S. Wewn.

— **Ceny targowe.** Na wczorajszym targu zanotowano następujące ceny: masło 1,50 do 1,80; jajka mdl. 1,80—2,20; śmietana litr 1,60; warzywo: rzodkiewka 0,10; szpinak 0.25; kapusta 0.10—0.15; pomidory 0,25—0,30; ziemniaki 2,50—3.00 ctr.; grzyby prawdziwe mdl. 1,00—1,50; inne grzyby miarka 0,25; jabłka 0,30—0.60; na targu mięsnym ceny bez zmian; na targu rybim płacono: sandacze 1,50.

## Nowe Koło Opieki Rodzicielskiej

Troska o biedną dziatwę szkolną, jej zdrowie i potrzeby duchowe porusza coraz to nowe komórki naszego społeczeństwa. W dniu 16 października r. b. do Szkoły Powszechnej Nr. 4 zostało zwołane z inicjatywy Kierownika Szkoły p. Strzyżewskiego — zebranie informacyjne celem założenia Koła Opieki Rodzicielskiej.

Zebrani w liczbie 86 osób po wysłuchaniu pięknego referatu p. Kaczorowskiej postanowili jednogłośnie założyć Koło poczem dokonano wyboru Zarządu. W skład Zarządu weszli pp. Buyko B. — prezes, Sapierzyński M. — vice prezes, Wiśniewski M. — sekretarz, Świerczewski A. —skarbnik, Modrzejewski M. — zastępca sekretarza, Piórkowski R. — zastępca skarbnika, Szałajda M. — przedstawiciel ciała nauczycielskiego, oraz z urzędu — kierownik Szkoły.

Nowej placówce społecznej — Szczęść Boże!

## Jaką dziś będziemy mieli pogodę?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 26 października: zachmurzenie zmienne. Miejscami przelotne deszcze. Chłodno. Nocą możliwe przymrozki, zwłaszcza w górach i na wybrzeżu. Umiarkowane wiatry północno-zachodnie.

## Obrzydliwość!

W dniu wczorajszym policja przytrzymała 72 letniego starca Ludwika Miedziejewskiego z Torunia za uprawianie czynów nierządnych.

M. przytrzymany został in flagranti w ustępie publicznym przy ul. Nadbrzezie w chwili, gdy usiłował dopuścić się czynu nierządnego na 12 letniej dziewczynie Irenie W. z Torunia.

W czasie przeprowadzonych dochodzeń ujawniono, że Miedziejewski zwabiał nad Wisłę małoletnie dziewczynki i prowadził je następnie do ustępu przy ul. Nadbrzezie, gdzie dopuszczał się czynów nierządnych.

### Z teatru

— **„Dzika pszczoła“.** Dziś w środę 26 bm o godz. 20 po raz trzeci najnowsza komedja w 3 aktach L. H. Morstina p. t. „Dzika pszczoła“, przyjmowana niezwykle gorąco przez publiczność na poprzednich widowiskach.

— **Koncert bałałajkowy.** W czwartek, 27 b. m. o godz. 20,15 odbędzie się w Teatrze koncert bałałajkowy.

— **Przedstawienie dla wojska.** W piątek, 28 b. m. o godz. 20 specjalne przedstawienie dla wojska. Odegrana zostanie „Dzika pszczoła“, komedja w 3 aktach L. H. Morstina. Abonamenty i passe-partout nieważne.

✝

**Ś. p. Inżynier**

# Jan Bedernik

**wiceprezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów**

zasnął w Panu dnia 22 października br. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św.

W zmarłym straciliśmy dobrego i serdecznego kolegę, który umiał zaskarbić sobie miłość i szacunek ogólny.

Cześć Jego pamięci.

**Prezes i pracownicy**
**Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godzinie 15-tej z domu żałoby ulica Wawrzyniaka 9. 7620









**PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Prądkach pow. bydgoski i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Prądki tom I. karta 11 na imię Alberta Gehnkego w Prądkach zostanie w drodze egzekucji dnia 21 grudnia 1932 r. o godz. 10 przedpoł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 4. Nieruchomość obejmuje dom mieszkalny z podwórzem i ogrodem, oborę, stajnię i świniarnię, stodołę i 2 szopy, rolę, łąkę i las, powierzchni 60,56,50 ha. Czysty dochód gruntowy 194,70 talarów, wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 180 mk. Matrykuła art. 13. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 20 kwietnia 1932 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. 7612

Bydgoszcz, dnia 15 października 1932 r.

**Sąd Grodzki.**

IV. 1. K. 73/31. 2331

**PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Rupienicach powiatu bydgoskiego i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Rupienica tom IV karta 115 na imię Witolda Wańkowicza dyrektora Poibalu w Sopotach zostanie w drodze egzekucji dnia 20 grudnia 1932 r. o godz. 9 przedpoł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 4. Nieruchomość obejmuje dom mieszkalny z chlewem i podwórzem, remizę do wozów, stodołę, stajnię i świniarnię, szopę, stodołę piwnicę z remizą, dom mieszkalny z podwórzem, drewnik, kurnik łąkę, rolę i ogród obszaru 36.00.04 ha, z czystym dochodem jako podstawę podatku gruntowego 117.72 talarów, wartość użytkowa 237 marek. Matrykuła art. 103, księga podatku budynkowego 96 Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 31 marca 1932 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. 2611

Bydgoszcz, dnia 14 października 1932 r.

**Sąd Grodzki.**

IV. 1. K. 31/31. 2330



# KONKURS

## na posadę burmistrza dla Pelplina na Pomorzu

Panowie kandydaci pod względem administracji i organizacji samorządowej fachowcy w wieku 30—40 lat, wyznania rzymsko-kat., zechcą nadesłać własnoręcznie pisany dokładny życiorys oraz uwierzytelnione odpisy świadectw i obywatelstwa polskiego. Fotografję należy dołączyć. Podanie referencyj konieczne. Przed angażowaniem zażąda się świadectwa lekarskiego.

Przewidziane wynagrodzenie 9-tej kategorji płac urzędników państwowych, przyczem wolne mieszkanie, opał, światło i wynagrodzenie reprezentacyjne w wysokości 15 proc.

Termin konkursu upływa z dniem 20 listopada br. Zgłoszenia należy przesłać na ręce niżej podpisanego.

**Rada Miejska:**
**(—) Bolesław Knast, przewodniczący.**

7558

# Przetarg.

Wydział Powiatowy w Inowrocławiu ogłasza przetarg pisemny na dostawę kamienia szosowego-polnego, granitu szwedzkiego wielkości od 8 do 35 cm, twardego, zbitego, zdrowego, drobnoziarnistego w ilości 1.188 m³, a to na drogi powiatowe:

160 m³ na drogę powiatową Gniewkowo—Brudnia;
144 m³ na drogę powiatową Jacewo—Parchanie;
360 m³ na drogę powiatową Inowrocław—Rojewo;
524 m³ na drogę powiatową Inowrocław—Pieranie.

Cenę za 1 m³ należy podać loko wyżej wymienione drogi.

Oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem „oferta na dostawę kamienia dla Wydziału Powiatowego w Inowrocławiu", należy składać w biurze nr. 12 Wydziału Powiatowego w Inowrocławiu w godzinach od 8—15 codziennie do dnia 12 listopada br. do godz. 12, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie wolny wybór oferenta bez względu na cenę, jak również zastrzega sobie nieuwzględnienie żadnej oferty.

Bliższych informacyj udziela zarząd drogowy Wydz. Pow. w Inowrocławiu biuro nr. 13 w godzinach urzędowych, wyżej wymienionych. 7618

**Przewodniczący Wydziału Powiatowego:**
**w z. (—) St. Śmietanko.**
**Referendarz.**

2329

## BYDGOSZCZ

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W piątek, dnia 28 października 1932 o godz. 12 w poł. sprzedam przy ul. Dworcowej w firmie Hartwig najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 samochód osobowy marki „Pontschiak". 7614

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2236

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W środę, dnia 26 października 1932 o godz. 3 po południu sprzedam przy ul. Grodzkiej 21 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 100 kleszczy drewnianych. 7613

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2237

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 27 października 1932 o godz. 9,30 sprzedawać będę przy ul. Pomorskiej nr. 30 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet. 7616

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2227

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 27. 10. rb. o godz. 13 sprzedam w Fordonie, ul. Marsz. Piłsudskiego 17 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: umywalkę z lustrem i szafonierką. 7617

Klóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2078

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W dniu 27. 10. rb. o godz. 14 przy ul. Ścieżka 11, sprzedam za natychmiastową zapłatą: 1 bufet dębowy i 1 kredens dębowy. 7625

Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2321

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W dniu 27. 10. br. o godz. 16,30 przy ul. Zielonej nr. 5 sprzedam za natychmiastową zapłatą: 1 żyrandol z lampami i 5 żarówkami, 1 obraz w ramie oszklony, 1 stolik mahoniowy okrągły, oraz umywalkę z płytą marmurową i lustrem. 7627

Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2323

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W dniu 27. 10. br. o godz. 12 przy ul. Staroszkólnej 8, sprzedam za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do szycia marki „Stoewer".

Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2322

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 27 października br. o godz. 10 sprzedam przy ul. Dworcowej 8 za natychmiastową zapłatą: bufet i kredens, kompletną kuchnię (szafa, stół, 2 krzesła, 2 ramy, ławeczka i skrzynka do węgli). 7630

Kucharz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2060

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

We czwartek, dnia 27. 10. 1932 o godz. 12 w poł. sprzedam przy ul. Babia Wieś 17 najwięcej dającemu za gotówkę: 1 leżankę z narzutką, 1 obraz, 1 żyrandol.

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2338

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

We czwartek, dnia 27. 10. br. o godz. 10 przedpoł. sprzedam przy ul. Podwale 14 najwięcej dającemu za gotówkę: 1 maszynę do pisania, następnie o godz. 11 przedpoł. przy ul. Jana Kazimierza 4: urządzenie składowe. (7628

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2091

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W czwartek, dnia 27 października 1932 o godz. 10 przedpoł. sprzedam przy ul. Witebskiej 1 w Brdyujściu u p. Kadowa najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 źrebak 2 i pół letni kary z gwiazdką na czole, 1 krowa czarna, około 10 ctr siana, 1 wóz roboczy, rower, t. j. rama z tyln. kołem i kierownicą, 1 kupa kamieni polnych i 1 rower męski nr. rej. 635.

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2338 7615

## GRUDZIĄDZ

### Ogłoszenie.

Wobec zbliżającej się pory zimowej przypominamy wszystkim właścicielom nieruchomości, by odpowiednio zabezpieczyli od zamarznięcia nasze wodomierze i rury wodociągowe, gdyż wszelkiemi kosztami za szkody, spowodowane zamarznięcia źle zabezpieczonych wodomierzy i rur wodociągowych będziemy obciążali danych właścicieli domów bez uwzględnienia reklamacji i tłumaczenia się, że o tym obowiązku nie wiedzieli. 7633

Miejskie Tramwaje, Elektrownia i Wodociągi Grudziądz.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W piątek, dnia 28. 10. rb. o godz. 12 sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Łasinie: 30 ctr ospy, — zbiórka reflektantów na rynku; o godz. 15 w Partęcinach u p. Mieczysława Stencla: maszynę do szycia, radjo 4 - lampkowe, 1 krajobraz, powózkę, rower męski i 20 ctr żyta.

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

500

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W piątek, dnia 28. 10. br. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Lisichkątach u p. Magrety o godz. 9,30: jeden siewnik i wialnie, 15 szt. gęsi, 1 cielę, — zbiórka licytantów o godz. 11,30 przed szkołą; o godz. 13 w Zarośiu u p. Pucha: 1 bryczkę o godz. 14 w Jamach Koraszewskiego: gabinet męski kompl., 44 szt. różnych książek, 1 garnitur na biurko, kompl. pokój stołowy, leżanka, samowar kompl., waza kryształowa, bryczka, źrebak, i kucyk; o godz. 15 w Zakurzewie u p. Genstwy: krowa, wialnia, 10 kur, 1 wirówka. 501

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

1434



**Poślubię**

wdowca starszego, kulturalnego, mającego kilkoro dzieci. Jestem wykształcona, gospodarna, przystojna. Oferty do Dnia Pomorskiego Toruń, Szeroka 11 pod 7513.

**ZAPOWIEDŹ.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) nieżonaty Józef Specht, mechanik, zamieszkały w Gdyni - Chylonji syn Jana Spechta, gospodarza i jego żony Matyldy z domu Robakowskiej, zamieszkałych w Gdyni - Chylonji; 2) niezamężna Marta Helena Heland bez zawodu, zamieszkała w Gdyni - Chylonji, przedtem w Gdańsku, Essenhardtstrasse 1, córka Franciszka Helanda robotnika i jego żony Marty z domu Kollmetzówny zamieszkałych w Gdyni-Chylonji chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i Gazecie Gdańskiej.

Gdynia, dnia 25 października 1932 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego: (—) Reinhardt.

**ZAPOWIEDŹ.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) agent procesowy Jan Gończ, kawaler, zamieszkały w Kościerzynie, przy ul. Wilsona nr. 6, syn zmarłego Marcina Gońca, mistrza powroźniczego i jego żyjącej żony Anastazji z domu Omernick; 2) niezamężna Aniela Strehlau, bez zawodu zamieszkała we Wrzeszczu, W. M. Gdańsk, Hauptstr. nr. 91c, córka Leona Strehlau'a, rolnika i jego żony Heleny z domu Ossowskiej chcą zwrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Kościerzynie i „Gazecie Gdańskiej".

Kościerzyna, dnia 21 października 1932 r.

Urząd Stanu Cywilnego: (—) S. Świeczkowski. w z.





## KWIT ABONAMENTOWY

**Do Urzędu Pocztowego**

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", **na listopad i grudzień** 1932 r. i prosze należność — **Zł. 6.78** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____

Miejscowość ____ Poczta ____

**Kwit pocztowy**

Odbiór kwoty **Zł. 6.78** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", Dzień Bydgoski" za **listopad i grudzień** 1932 r. potwierdzam.

____ dnia ____

*) Niestosowne przekreślić.

## KWIT ABONAMENTOWY

**Do Urzędu Pocztowego**

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", na **miesiąc listopad** 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____

Miejscowość ____ Poczta ____

**Kwit pocztowy**

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski" za **miesiąc listopad** 1932 r. potwierdzam.

____ dnia ____

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy

# Z ostatniej chwili

## Spór Prus z Rzeszą

### znalazł swój finał przed Trybunałem Stanu w Lipskn

Berlin 26. 10. (PAT). **Trybunał stanu w Lipsku wydał następujący wyrok w sporze kon stytucyjnym pomiędzy krajami związkowymi a rządem Rzeszy.**

„Rozporządzenie prezydenta Rzeszy z dn. 20 lipca 1932 r. o przywróceniu bezpieczeństwa publicznego i porządku na obszarze Prus da**je się pogodzić z konstytucją Rzeszy**, o ile dotyczy to powołania kanclerza Rzeszy na stanowisko rządu w Prusach i upoważnienia go do tymczasowego odebrania pruskim ministrom ich kompetencyj urzędowych i bądź przyjęcia ich kompetencyj samemu, bądź też przekazania innym osobom jako komisarzowi Rzeszy. **Upoważnienie to nie powinno się jednak rozciągać tak daleko, aby odbierać pruskiemu rządowi lub jego członkom prawa zastępstwa Prus w Reichstagu w radzie państwa Rzeszy i gdziekolwiek indziej wobec Rzeszy, wzgl. wobec sejmu pruskiego, pruskiej rady państwa lub innych krajów związkowych.** O ile wniosek w tym względzie nie będzie odpowiadał wymaganiom, zostanie on odrzucony.“

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku biuro Conti opublikowało komunikat z kół rządowych Rzeszy, stwierdzający, **iż wyrok trybunału stanu w sprawie skargi pruskiej przeciwko rządowi Rzeszy uważa się za całkowite potwierdzenie dekretu prezydenta Rzeszy** z dnia 20 lipca br. Wyrok odpowiada również stanowisku rządu Rzeszy odnośnie do politycznego i parlamentarnego przedstawicielstwa pruskiego Sprawa ta była zawieszona traktatem przez rząd Rzeszy jako kwestja otwarta.

Kanclerz Rzeszy, ani w charakterze komisarza rządowego Rzeszy w Prusach, ani też przez swoje organa nie **rościł sobie praw do reprezentowania Prus w radzie państwa Rzeszy lub Reichstagu**, jak również nie wykonywał tego w sejmie pruskim, wzgl. pruskiej radzie państwa. Również właściwy przedstawiciel pruski w radzie państwa lub w pruskiej radzie państwa, nie otrzymywał instrukcyj od kanclerza Rzeszy. Co się tyczy wszystkich dotychczas zarządzeń co pozostają one w mocy.

## Wyrok lipski — klęską Papena

Berlin 26. 10. (PAT). Ogłoszony wczoraj **wyrok w sporze konstytucyjnym Prus i Rzeszy** wywołał olbrzymie wrażenie w kołach politycznych, które przewidują, że **orzeczenie lipskie pociągnąć może za sobą zarówno z punktu widzenia prawnego, jak i politycznego szereg powikłań i trudności.**

Prawdopodobnie w związku z tem **rząd Rzeszy pośpiesznie wydał komunikat, w którym wyłuszcza swoje stanowisko wobec wyroku i zapowiada utrzymanie w mocy dotychczasowych zarządzeń.** Dopiero później ukazało się wyjaśnienie uzupełniające, że decyzja rządu Rzeszy w sprawie praktycznych następstw orzeczenia trybunału zapadnie dopiero po dokładnem zbadaniu wyroku i zaznajomieniu z jego motywacją.

Jednocześnie z tem oświadczeniem pojawiła się **wiadomość, że były premjer pruski Braun zwołał na jutro przed południem posiedzenie członków byłego gabinetu, celem zajęcia stanowiska wobec wyroku lipskiego i wyciągnięcia konsekwencji z tego orzeczenia.**

W kołach politycznych oczekują według doniesień „Deutsche Allgemeine Ztg.“, że w najbliższym czasie wydany zostanie **nowy dekret regulujący sprawy prawno - państwowe,** które trybunał stanu pozostawił otwarte.

Prasa zarzuca naogół wyrokowi trybunału lipskiego zbytnią **kompromisowość**, która nadaje orzeczeniu charakter dwulicowy. Szczególnie ostro podkreśla to prasa prawicowa, która jak naprz. „Kreuz Ztg“. pisze, że wyrok **jest przykładem, do jakich potworności z politycznego i prawno - państwowego punktu widzenia prowadzi wciąganie sądów do bieżących zagadnień politycznych.** „Boersen Ztg.“ podkreśla, że wytworzona została w kraju bardzo drażliwa sytuacja. **W Prusach istnieją dwa rządy, przyczem jeden z nich jest wrogo usposobiony do rządu Rzeszy.** Tylko energiczne decyzje mogą zapobiec niebezpieczeństwu. Rząd musi się zdecydować, czy gotów jest rządzić po dyktatorsku. Narodowo - socjalistyczny **„Angriff“ nazywa wyrok lipski klęską Papena.** Również „Vossische Ztg.“ uważa wyrok za **ciężką porażkę rządu Papena.** Według „Vorwaertsu“, wyrok stał się połowicznym z powodu nieuwzględnienia pretensyj rządu pruskiego.

Natomiast „Berliner Tageblatt“ uważa, że **wyrok nie przyniósł zwycięstwa ani jednej, ani drugiej stronie** i czyni odpowiedzialnym kanclerza za zarządzenia w Prusach. Jest więc obecnie zadaniem kanclerza wystąpić z wnioskami do prezydenta Rzeszy co do wyciągnięcia odpowiednich konsekwencyj z wyroku lipskiego.

## Francja na drodze do rozbrojenia i bezpieczeństwa

### Jednomyślność w Najwyższej Radzie Obrony Narodowej

**Paryż,** 26. 10. (Pat). Specjalna komisja **Najwyższej Rady Obrony Narodowej** odbyła onegdaj drugie z rzędu posiedzenie, które przeciągnęło się do późnej nocy.

Komunikat urzędowy zaznacza, że w trakcie narad komisja zbadała wszechstronnie pełny plan rozbrojeniowy i bezpieczeństwa. **Jeżeli na samym początku istniały pewne różnice poglądów między członkami komisji, to przy bliższem rozpatrzeniu spraw okazały się one mniej poważne, niż można było początkowo przypuszczać.**

Wczorajsza dyskusja wyrównała wszelkie punkty sporne. Członkowie komisji w atmosferze zupełnej zgody osiągnęli konkretne rezultaty co do różnych kwestyj, jakie mają być przedstawione Najwyższej Radzie Obrony Narodowej, zbierającej się w piątek rano o godz. 9,30 w pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta republiki Lebruna. Po posiedzeniu tem zbierze się Rada Ministrów, na której ostatecznie sformułowany zostanie francuski plan konstrukcyjny, który wbrew krążącym pogłoskim, zostanie z pewnością opracowany na 3 listopada.

## Sensacja królewska

### Król Karol rumuński wstępuje w nowy związek małżeński z swoją ex żoną

Londyn, 26. 10. (PAT). „Daily Express“ donosi, jako wielką sensację, że **król Karol rumuński zwrócił się do swej b. małżonki księżnej Heleny, która jest obecnie w Bukareszcie. o zgodę na unieważnienie rozwodu, dokonanego przed czterema laty i wstąpienie w nowy formalny związek małżeński, którego skutkiem miałaby być uroczysta koronacja pary królewskiej.**

Rolę pośrednika między królem Karolem a księżną Heleną odgrywać ma rzekomo minister spraw zagr. **Titulescu**, który, będąc posłem w Londynie, **był mężem zaufania króla,** a także równocześnie zamieszkałej w Londynie księżnej Heleny.

Wobec tego, że wiarogodność tej wiadomości, pochodzącej ze źródeł wiedeńskich, wzbudza zastrzeżenia, należy ją traktować z ostrożnością.

Inne dzienniki, jak „Daily Mail“ i „Daily Herald“ zaznaczają że **sytuacja w Bukareszcie nie dojrzała jeszcze do takiej decyzji,** twierdzą jednak również że Maniu i Titulescu poważnie rozważają sprawę rekoncyljacji pomiędzy królem a księżną Heleną.

## Funt spada

**Londyn,** 26. 10. (Pat). **Funt szterling doznał wczoraj znowu dalszego silnego spadku.** Jeszcze onegdaj wieczorem kurs wynosił 3,32 i pół dolarów za funt, natomiast dziś rano notowany był 3,30 i ćwierć dol. O godz. 12 **kurs spadł do 3,28,** w godzinach popołudniowych kurs funta doznał nieznacznej poprawy i przy zamknięciu giełdy wynosił **3,30.**

Co do powodów tak **silnego i niesłabnącego spadku funta** w kołach City twierdzą, że największą przyczyną jest **wyprzedawanie się posiadaczy skonwertowanej pożyczki wojennej,** którzy konwersji nie przyjęli. Według wiadomości, krążących w City ogółem 65 miljonów funtów tej nieskonwertowanej pożyczki rzucono na rynek, co wpłynęło na obniżenie się funta. Niewątpliwie w grę wchodzi również i pe**wna spekulacja,** o którą City posądza spekulantów walutowych w Paryżu i Amsterdamie. Obiega też pogłoska, że fundusz wyrównawczy wysokości 150 miljonów funtów ma być na wyczerpaniu. Wreszcie **skarb brytyjski ma masowo zakupywać dolary w związku z płatnością długów wojennych w Ameryce,** przypadającą w grudniu b. r. W City spodziewają się, że bank angielski, który narazie zachowuje się biernie, wystąpi w odpowiednim momencie z czynną interwencją, aby poprawić kurs funta.

### Potworna zbrodnia w Cieszyńskiem

*Cieszyn* 26. 10. (PAT). Do mieszkania Karola Krpca na czeskim Cieszynie wtargnął znany opryszek Szczotka ,który wszcząwszy z Krpcem kłótnię strzelił do niego z rewolweru, zadając mu ranę w twarz i gardło. Na odgłos strzałów przybiegła żona jego i matka, które Szczotka zasypał strzałami, zabijając *matkę i ciężko raniąc żonę Krpca,* która zmarła w godzinę później w szpitalu. Ciężko rannego Krpca przewieziono do szpitala w Cieszynie. Po dokonaniu krwawej zbrodni Szczotka wsiadł na rower i odjechał w niewiadomym kierunku. Za mordercą, który według przypuszczeń władz polskich przeszedł na terytorjum niemieckie wszczęto energiczny pościg.

### Przesilenie w Estonji

Tallin, 26. 10. (PAT). Donoszą z Tallina, że prof. Ulos po przeprowadzeniu rozmów z przywódcami trzech największych stronnictw przyjął **misję tworzenia rządu.** Prof. Ulos dąży do stworzenia gabinetu rzeczoznawców.

### Francuska izba deputowanych obraduje

**Paryż,** 26. 10. (Pat). Wczoraj o godz 15 rozpoczęło się pierwsze po feriach po**siedzenie izby deputowanych.** Obrady były bardzo ożywione. Przedewszystkiem omawiano kwestję, jakie interpelacje powinny być przedewszystkiem rozpatrywane, czy dotyczące polityki zagranicznej, czy też dotyczące spraw rolnych. Izba postanowiła przeprowadzić najpierw dyskusję nad interpelacjami z dziedziny rolnictwa.

### Kościoły w Hiszpanji znów płoną

**Paryż,** 26. 10. (PAT). Donoszą z Sewilli, że w miejscowości Marchena **nieznani osobnicy podłożyli ogień pod kościół św. Sebastjana,** w którym znajdują się zabytki wielkiej wartości artystycznej, m. in. cenny ołtarz renesansowy oraz znany obraz „Najśw. Panny porzuconych“ z XVII wieku. Mimo usiłowań mieszkańców oraz straży ogniowej, **nie zdołano ugasić ognia i kościół spłonął doszczętnie.** Ludność manifestowała przed merostwem, domagając się **ukarania winnych**

Pozatem donoszą o **innym pożarze,** który wzniecili inni złoczyńcy, podkładając **ogień pod kościół i klasztor Bosych Karmelitanek.** W tym jednak wypadku **zdołano pożar zlokalizować.**

Istnieje przypuszczenie, że aktów **tych dopuściła się grupa osobników, krążących samochodami po Hiszpanji celem systematycznego** niszczenia kościołów.

### Walka dwóch band przemytniczych

**Wilio,** 26. 10. (PAT). Na odcinku **granicznym** Łoździeje dwie **bandy,** uprawiające przemyt na większą skalę, **stoczyły ze sobą** ubiegłej soboty zaciętą walkę Walka toczyła się w okolicy granicznej wsi Bawłoszcza. Banda przemytnicza **Wisztojta** napadła na konkurującą szajkę **Piotra Łapy,** która z towarem przedostała się przez granicę. **Ludzie Wisztojta** zastrzelili dwóch członków **bandy Łapy i zabrali im kilka worków sacharyny i tytoniu,** poczem ukryli się w okolicznych lasach.

### Zgodność Ameryki i Anglji w sprawach rozbrojeniowych

Londyn, 26. 10. (PAT). Delegat rozbrojeniowy prezydenta Hoovera **Norman Davis** oświadczył dziennikarzom amerykańskim, że jego rokowania z **Mac Donaldem i Simonem** rozwijają się bardzo korzystnie i spodziewa się on, że jeszcze przed swoim wyjazdem do Genewy, dokąd udaje się we czwartek celem wzięcia udziału w naradzie przygotowawczej do wszechświatowej konferencji ekonomicznej, nastąpi ogłoszenie wspólnego komunikatu, który obwieści światu **całkowitą zgodność** poglądów Wielkiej Brytanji i Ameryki w sprawach rozbrojeniowych **wogóle, zaś w sprawie rozbrojenia na morzu w szczególności**

### Zabity... piłką nożną

W Richmond wydarzył się **tragiczny** wypadek **na meczu piłki nożnej.** 21-letni John Woods znany w Anglji ze znakomitych „główek“ i popularnie zwany człowiekiem o żelaznej czaszce, odbijając głową niezwykle ostrą piłkę, padł nieprzytomny i w dwie godziny później zmarł.


**Ogłoszenia:** wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . . 0.60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
" " " " 4 " . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

*Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21*
*Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6*
*Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.*
*Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska*
*Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.*
*Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanaeb, Rynek 10/11.*
*Za ogłoszenia odpowiada administracja*
*Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski,“ „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“. „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“*
*Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu*

**Abonament miesięczny wynosi**
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 za miesięcznie 3,09 zł